Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie sobotnio-niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 56 (11 051) Białystok — Łomża — Suwałki, 7—8.03.1987 r. Wydanie 1, 2 Cena 10 zł

„Gazeta" komentuje

Klimat dla nowatorów

MYŚLENIE o podstawowych organizacjach partyjnych — temacie zbliżającego się IV Plenum KC PZPR — kieruje nas ku partii rzeczywistej. Takiej, jaką jest ona w dniu powszednim. To partia inna niż idealna, modelowa, o której chętnie pisują niektórzy autorzy uparcie myląc to, co jest z tym, co być powinno.

To zresztą delegliwość stara i uparta. Wiąże się z pokusą ucieczki od życia z jego pytaniami i kłopotami z upartym oporem materii. Ma źródło w okresach, kiedy mówieniu o partii wyposażonej w brzmiące dumnie przymiotniki: „awangardowa", „przodująca", „wzorotwórcza", towarzyszyła niechęć do podejmowania spraw wielkiej i skomplikowanej organizacji nie wolnej od skaz i ułomności.

Koszta takich zabiegów okazały się wysokie. Życie jest bowiem uparte. Im więcej lakieru, tym mniej odporności. Im obraz gładszy, bardziej bezkonfliktowy, tym większy szok, gdy z ozdobnej fasady wyjrzy chropowata rzeczywistość. Im bliżej do kolorowej czytanki, tym dalej od faktów, którym partia musi odważnie i uparcie mówić: „Na to zgody nie ma i nie będzie".

Piszę o sprawach, które nie są bynajmniej specyfiką PZPR. Dotyczą one w istocie każdej partii każdego ruchu politycznego na świecie. Ci, którzy swą dla nich służbę pojmują jako

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Rady Ministrów

★ OCENA WYNIKÓW GOSPODARCZYCH W 1986 ROKU ★ STAN PRZYGOTOWAŃ DO WIOSENNYCH PRAC POLOWYCH

Biuro Prasowe Rządu informuje: 6 bm. **Rada Ministrów oceniła wstępnie wyniki gospodarcze i realizację centralnego planu rocznego w 1986 roku.** Stwierdzono, że w gospodarce dominowały tendencje pozytywne — czego wyrazem był wzrost w większości działów sfery produkcji materialnej. **Dochód narodowy wytworzony wzrósł o około 5 proc., wobec zakładanego w CPR o 3,1—3,4 proc. W przeliczeniu na jednego mieszkańca tempo wzrostu dochodu narodowego wytworzonego wyniosło ponad 4 proc. Zanotowano stosunkowo szybki wzrost spożycia i poprawę warunków życia społeczeństwa, zwłaszcza w zakresie wyżywienia.** Na dobre wyniki w rolnictwie, zarówno w produkcji roślinnej jak i zwierzęcej złożyły się przede wszystkim korzystne warunki atmosferyczne, rozszerzenie kompleksowej technologii uprawy oraz zwiększenie dostaw większości podstawowych

Ciąg dalszy na str. 2

W. Jaruzelski odwiedził J. Dobraczyńskiego

6 bm. Wojciech Jaruzelski odwiedził przewodniczącego PRON — Jana Dobraczyńskiego. Omówiono przebieg i wnioski z przygotowań do zbliżającego się II Kongresu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

(PAP)

18 i 19 marca - 17 posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 17 posiedzenie Sejmu PRL w dniach 18 i 19 marca 1987 r.

Początek posiedzenia 18 bm. o godz. 10.00.

Porządek dzienny przewiduje:

- informację rządu o kierunkach i zadaniach polityki zagranicznej PRL oraz o sytuacji międzynarodowej;
- informację Najwyższej Izby Kontroli o stanie realizacji wybranych postanowień Sejmu;
- informację o problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego;
- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o konsultacjach społecznych i referendum;
- wybór Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o konsultacjach społecznych i referendum;
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o nasiennictwie;
- sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i

Ciąg dalszy na str. 2



Zabieganym — odpoczynku
Zgaszonym — słońca
Wszystkim radości i wiecznej urody
życzy redakcja „GW"

My i mężczyźni

★ NIE ZNOSZĄ ZAJĘĆ DOMOWYCH ★ GODZINAMI TKWIĄ PRZED EKRANEM ★ PRZY LEKTURZE NAJCZĘŚCIEJ ZASYPIAJĄ ★ CHODZĄ „NA BOKI" ★ TO SĄ PO PROSTU DUŻE DZIECI

8 marca, a więc wypadałoby wyłącznie o kobietach. Tym razem jednak, trochę z przekory — zapytaliśmy nasze miłe panie: CO SĄDZĄ O MĘŻCZYZNACH? Nie spodziewaliśmy się — przyznajemy — zbyt szczerych odpowiedzi. Mimo to... Zresztą przeczytajcie sami.

IRENA JANOWSKA — fryzjerka męska w zakładzie przy ul. M. Skłodowskiej:

— Jako klienci są niesłychanie uprzejmi i chyba mniej wybredni i kapryśni niż kobiety. Łatwiej ich obsługiwać także dlatego, że są bardziej zdecydowani i konkretni — przychodzą z gotowym pomysłem na fryzurę.

A w życiu? Starają się iść po linii najmniejszego oporu. Nie znoszą zajęć domowych! Jeżeli już do czegoś się zabiorą to jedynie pod przymusem. Wolałabym mieć dziesięcioro dzieci niż jednego mężczyznę. Jestem pewna, że miałabym wtedy o wiele mniej kłopotów. Dzieci są jednak mniej uparte i przekorne.

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

M. Thatcher przyjęła strażaka z Czarnobyla

* *LONDYN — Premier M. Thatcher przyjęła grupę 10 osób — laureatów nagrody „Złotej Gwiazdy" przyznawanej przez czytelników popularnego dziennika „The Star" osobom, które wyróżniły się odwagą i ofiarnością. Jednym z odznaczonych był strażak uczestniczący w gaszeniu płonącego reaktora w Czarnobylu — Leonid Tiellatnikow. W okolicznościowym wystąpieniu premier Thatcher wyraziła satysfakcję ze spotkania z Tiellatnikowem wyrażając wysokie uznanie dla bohaterstwa uczestników akcji ratowniczej w Czarnobylu.*

Policja przeciwko górnikom

* *BRUKSELA — W piątek strajk górników belgijskich rozszerzył się na wszystkie 5 kopalń. Powodem protestów jest rządowy plan wstrzymania eksploatacji w trzech kopalniach i zwolnienia 8000 pracowników. Zaoferowane rekompensaty finansowe dla zwalnianych zostały uznane za całkowicie niewystarczające, zwłaszcza, że widoki na znalezienie innej pracy są znikome.*

Demonstracja Kurdów

* *HAGA — Grupa emigrantów kurdyjskich zorganizowała w budynku holenderskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Hadze „siedzącą demonstrację" na znak protestu przeciwko zbombardowaniu na początku tego tygodnia przez lotnictwo tureckie pozycji kurdyjskich w Iraku. (opr. ska)*

Tropem kontrolerów

Czy interesant to intruz?

Kiedy — po zakończeniu pracy — załatwić sprawę w urzędzie, skoro większość z nich zamyka swe podwoje już o 15, a w najlepszym razie godzinę później? Jak zrobić zakupy, gdy po południu sklepy są już nieczynne? Ile razy można zwalniać się z pracy i oczekiwać na przybycie hydraulika? — Na pytania te szukali w końcu ub.r. odpowiedzi kontrolerzy Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Odwiedzili kilka tysięcy urzędów, instytucji, placówek handlowych i usługowych. I nie po raz pierwszy ich oceny, spostrzeżenia i uwagi posłużyły do sformułowania bardziej ogólnych wniosków. Oto niektóre z nich.

Remonty, urlopy, inwentaryzacje, przyjęcia towarów, to najczęstsze powody zamkniętych przed klientami sklepowych drzwi. Handel lubi sobie skracać godziny pracy, zasłaniając się „szczupłością" personelu. Nie przestrzegane są przepisy nakazujące stosowny podział towarów sprzedawanych przed południem i później, kiedy zakupy robi wychodząca z pracy pierwsza zmiana. Nie dość na tym. Kontrolerzy ujawnili przypadki ukrywania atrakcyjnych towarów na przysłowiowym zapleczu. Klientom oferowano nierzadko przeterminowane artykuły spożywcze po cenie najlepszego gatunku i pierwszej świeżości.

Sporo grzechów uzbierała służba zdrowia. Nadal sprawdza się porzekadło, że trzeba mieć zdrowie, aby chorować. Tygodniami trzeba czekać na wizytę w specjalistycznej poradni i do tego w godzinach popołudniowych. Nie honorowane są próby telefonicznego zapisania się do lekarza, w przychodniach nie przestrze-

Ciąg dalszy na str. 2

Z woli naszych Czytelników

Bogdan Bakuła najpopularniejszym sportowcem woj. łomżyńskiego

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w kawiarni „CORSO" w Łomży prezes WFS — **Zbigniew Żukowski** ogłosił wyniki plebiscytu „GW" i WFS na pięciu najpopularniejszych sportowców woj. łomżyńskiego w 1986 r. Oto one: 1. **Bogdan Bakuła** (Narew Łomża) — podnoszenie ciężarów, 2. **Marek Darkowski** (ŁTW) — kajakarstwo, 3. **Andrzej Kłopotowski** (Zorza Łomża) — tae-kwon-do, 4. **Andrzej Kossakowski** (Zorza) — lekkoatletyka, 5. **Iwona Dziekońska** (Zorza) — lekkoatletyka.

Najpopularniejszym sportowcem woj. łomżyńskiego puchary, wraz z gratulacjami, wręczali wicewojewoda **Eugeniusz Mioduszewski**, zastępca kierownika Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR **Lech Borowski** i dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UW **Henryk Trojanowski.** Uhonorowani zostali też trenerzy, których wy-

Ciąg dalszy na str. 2

W warszawskim Zamku Królewskim otwarta została bardzo interesująca wystawa „Polska Jagiellonów 1386—1572", będąca zmienioną nieco wersją ekspozycji zorganizowanej w 1986 roku w zamku Schallburg w Austrii, która cieszyła się ogromną popularnością.



Więcej usług mniej kolejek

Gdzie naprawić buty, dokąd zanieść brudną bieliznę, gdzie znaleźć szklarza, który wprawi wybitą szybę? Na te skądinąd podstawowe pytania w ostatnich latach coraz trudniej znaleźć odpowiedź. Zmniejsza się liczba zakładów świadczących usługi dla ludności, ubywa zatrudnionych w nich fachowców. Potrzeby jednak pozostają, szczególnie w nowych osiedlach i na wsi.

Poprawie sytuacji w tej dziedzinie ma służyć **„Program rozwoju usług w latach 1986—90".** Przewiduje on w tym 5-leciu uruchomienie ok. 5 tys. nowych placówek usługowych. **Mają to być przede wszystkim zakłady usług radiowo-telewizyjnych, optycznych, motoryzacyjnych, pralniczych, budowlanych oraz napraw zmechanizowanego sprzętu domowego.**

Realizacji tego programu sprzyjają decyzje rządowe. W ostatnim Monitorze Polskim ukazała się uchwała nr 10 Rady Ministrów, z 30 stycznia br. w sprawie zapewnienia warunków rozwoju usług

Ciąg dalszy na str. 2

W poniedziałkowej „GW"

W pewnym niewielkim zakładzie lekarka chcąc solidniej wypełniać swe obowiązki przebadała starannie załogę i wykryła 40 przypadków głuchoty i 25 — choroby wibracyjnej. Dowiedziawszy się o tym dyrektor zakładu złożył na nią skargę do władz partyjnych, pomawiając o sabotaż gospodarczy i partyjny. Choć wydarzyło się to wiele lat temu i dziś na pytanie o kondycję przemysłowej służby zdrowia odpowiedzieć można

STAN OGÓLNY: POGORSZENIE

Znana aktorka ogłosiła, że ma futra, perfumy i drogi samochód. Wszystko byłoby dobrze, gdyż futra, perfumy i samochód mają i niektóre inne panie, gdyby nie dodała, że zawdzięcza to swej ciężkiej pracy. Zawrzało. Okazało się, że u nas wszyscy ciężko pracują: ekspedientki — bo podnoszą kartofle, urzędniczki — bo podnoszą słuchawki, nauczycielki — bo podnoszą poziom wiedzy. Popłynęły listy przykre, wulgarne w swej złości, zazdrości, chęci ściągnięcia za nogi każdego, kto głowę wystawi. Wyjrzało

POLSKIE PIEKŁO

Czy tacy jesteśmy?

Walczą tuzy muzyki młodzieżowej naszego regionu

Nad Narwią znów wesoło

INFORMACJA WŁASNA

Po niewątpliwym wydarzeniu kulturalnym, jakim były zakończone zaledwie przed tygodniem Krajowe Targi Jazzowe w Łomży, nad Narwią znowu zrobiło się wesoło. Zjechały tu najlepsze młodzieżowe zespoły z siedmiu województw północno-wschodniej Polski, by wziąć udział w międzywojewódzkich eliminacjach XI Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki.

W sumie — ponad stu wykonawców od wczoraj (6 bm.) ubiega się o przepustkę do Wrocławia na finały i o miejsce w tradycyjnej „złotej dziesiątce" najlepszych.

Wczoraj odbyły się pierwsze przesłuchania. Wystąpili m.in. **Ewa Palińska, „48 godzin", i Klub Piosenki — „Taburetki"** z Białegostoku, **Anna Anysz** i **Bogusław Krajewski** oraz **„Kryzys Blues Band"** i **„Metal Mord"** z Ciechanowca **„Three Man Three"** z Ostrołęki. Gospodarzy — woj. łomżyńskie — reprezentowali zaś **„Polityka", „Fortran"** i **„Fundusz bezrobocia".** Na szczegółową relację przyjdzie jeszcze pora. Warto jednak podkreślić ogromną sympatię, z jaką widownia przyjęła uczestników zmagań. Dla wielu z nich jest to — nie ma co ukrywać — pierwszy start w poważnej imprezie — i jak należało się spodziewać — nie był to start udany. Chciałbym jednak zastrzec się — jest to moje, być może subiektywne odczucie, bo jury ogłosi wyniki eliminacji prawdopodobnie dopiero w niedzielę.

Dziś o godz. 16 w sali Urzędu Wojewódzkiego wystąpią reprezentanci trzech ostatnich województw. Zobaczymy i usłyszymy m.in. **„Amputację", „Fiński nóż"** i **„Spindera"** z Białej Podlaskiej. Ponadto zaprezentuje się **„Pech", „ONK"** i **Bożena Pawelec** z Olsztyna a także **Beata Jankowska** i **„Squarge"** z Suwałk.

Jutro o godz. 17 rozpocznie się koncert galowy, podczas którego zostaną ogłoszone wyniki i wręczone nagrody. Gościnnie wystąpi laureat ubiegłorocznego OMPP „przedstawiciel „złotej dziesiątki" z Opo-

Ciąg dalszy na str. 2

Międzynarodowy Dzień Kobiet

Podziękowania i wyrazy szacunku

INFORMACJA WŁASNA

Pod hasłem „Pokój światu, rozwój Ojczyźnie, szczęście rodzinie" obchodzony jest na Białostocczyźnie Międzynarodowy Dzień Kobiet.

W piątek w siedzibie Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych odbyło się spotkanie działaczek organizacji kobiecych: Ligi Kobiet Polskich, Kół Gospodyń Wiejskich i Wojewódzkiego Związku Spółdzielczyń z przedstawicielami władz. Przewodniczący WPZZ — **Witold Karczewski** powitał reprezentantki wszystkich środowisk społecznych i zawodowych Białostocczyzny, a także sekretarza KW PZPR — **Mikołaja Kozaka,** przewodniczącego WRN — prof. **Mariana Szamatowicza,** przewodniczącego RW PRON — prof. **Piotra Boronia,** wiceprezesa WK ZSL — **Zbigniewa Zalewskiego** i sekretarza WK SD — **Antoniego Świetlickiego.**

Pod adresem kobiet padło wiele życzeń, podziękowań i słów uznania. „Trudno sobie wyobrazić bez nich życie zawodowe i społeczne w Polsce" — powiedział sekretarz KW PZPR, **Mikołaj Kozak.** One także dźwigają na swych barkach ciężar wychowania dzieci i prowadzenia domu.

Uczestniczki spotkania mówiły o problemach dnia co-

Ciąg dalszy na str. 2

27 marca wielka gala w Białymstoku

Lalki zawładną miastem

INFORMACJA WŁASNA

Już niebawem w Białymstoku pojawi się wszystkich 29 polskich teatrów lalkowych. Białystok po raz drugi stanie się miejscem **Ogólnopolskich Spotkań Teatrów Lalek.**

Przegląd rozpocznie się **27 marca** i zostanie połączony z centralnymi obchodami **Międzynarodowego Dnia Teatru.** Na uroczyste otwarcie II OSTL, **Biuro Wystaw Artystycznych** przygotowało trzy ekspozycje: portretu aktorskiego **Ludwika Kronica** — artysty malarza, scenografa i reżysera filmów animowanych, **Wiesława Jurkowskiego** — scenografa związanego z białostockimi teatrami — dramatycznym i lalkowym oraz wystawę wydawnictw UNIMY.

Tego samego dnia na scenie Teatru Dramatycznego uczestnicy festiwalu obejrzą sztukę przywiezioną przez **Operową Scenę Marionetek Warszaw-**

Ciąg dalszy na str. 2

Pogoda

SOBOTA — zachmurzenie duże, w ciągu dnia opady śniegu. Temperatura maksymalna od —6 do —8 st. C.; temperatura minimalna od —10 do —12 st. C. Wiatr przeważnie umiarkowany, północno-wschodni i wschodni. Prawdopodobnie występować będą zawieje i zamiecie śnieżne.

NIEDZIELA — na ogół bez opadów. Temperatury bez większych zmian.

IMIENINY:

SOBOTA: Pawła i Tomasza.

NIEDZIELA: Dzień Kobiet. Beaty i Wincentego. (jz)

Szczepionka przeciwko AIDS?

Naukowcy z NRD odkryli przeciwciało, które może doprowadzić do wynalezienia lekarstwa przeciwko wirusowi AIDS.

Poinformowała o tym gazeta „Berliner Zeitung" pisząc, że berliński lekarz, **Niels Soennichsen** oświadczył w niedzielę w czasie obrad na forum poświęconym AIDS iż w wyniku badań laboratoryjnych odkrył przeciwciała, które mogą stanowić ważny składnik przyszłych lekarstw przeciwko AIDS. Gazeta nie podała żadnych dalszych szczegółów.

W konferencji poświęconej AIDS, która odbyła się w Berlinie, wzięło udział 1000 lekarzy i naukowców.

W NRD zanotowano jedną ofiarę śmiertelną AIDS oraz 14 przypadków zachorowań.

(PAP)

Trzęsienie ziemi w Chile, Kolumbii i Ekwadorze

Doniesienia napływające z kilku państw Ameryki Południowej mówią o trzęsieniach ziemi, jakie nastąpiły w czwartek w różnych częściach kontynentu.

Najsilniejsze było trzęsienie ziemi, które nawiedziło północną część Chile powodując spore straty materialne. W Antofagaście tysiące ludzi wyległy w panice na ulice w obawie przed powtórzeniem się wstrząsów, które trwały 40 sekund. Epicentrum trzęsienia znajdowało się o około 100 km na południe od Antofagasty i 1300 km na północ od stolicy kraju, Santiago.

Szef chilijskiego instytutu sejmologicznego podał, że w epicentrum trzęsienie miało znaczną siłę — około 7 stopni w skali Richtera. Epicentrum znajduje się na obszarze bezludnym, na pustyni.

Natomiast w rejonie zamieszkanym, w pobliżu miejscowości

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy ze str. 1

wyrzeczenie się krytycyzmu, ostrego widzenia ludzi i spraw jako reklamę i bałwochwalstwo, z reguły okazują się złymi doradcami i fałszywymi przyjaciółmi. Tak było w dziejach i tak jest dziś. Polityka na klakierach nie wygrywa.

Ta ogólna prawidłowość dotyczy niestety również naszej partii. Być za czymś — to być również przeciwko czemuś. Złą czyni sprawie przysługę ten, kto zapomniał lub

Klimat dla nowatorów

stara się przemilczeć zasadniczy wniosek z naszych doświadczeń. Wniosek ten wskazuje na wielopłaszczyznową szkodliwość sztucznego upiększania obrazu partyjnej rzeczywistości, na niezbędność ciągłego ujawniania słabości, stawiania trudnych pytań i przezwyciężania sprzeczności. Mówi o tym, że wstrząsy i porażki wynikają nie z tego, że takie zjawiska istnieją, lecz z tego, że nie nazwane i nie podejmowane kumulują się, przekształcają w hamulec rozwoju lub przysłowiową beczkę prochu.

Nie wolno więc ukrywać występującej dziś sprzeczności między socjalno-zawodowym składem POP a jej obowiązkami w krytyce niedomagań swego podwórka, w pobudzaniu ulepszeń, zmian i innowacji.

W wielu POP, także w zakładach pracy większość członków stanowią dziś pracownicy administracji. Pokaźną i wpływową grupą jest kadra kierownicza różnych szczebli. Nietrudno dostrzec, iż obciąża to POP myśleniem administracyjnym, chęcią obrony status quo, niechęcią do krytyki. Tymczasem przed każdą POP staje zadanie nie połowicznego, lecz zdecydowanego włączenia się w przegląd struktur organizacyjnych, aktywnego inicjowania zmian na rzecz ich funkcjonalności. Na każdą spada też obowiązek odważnego krytykowania i skutecznego przezwyciężania zjawisk, pozorowania i minimalizowania reformy, obnażania mechanizmów „niemożności" i zastoju, minimalizmu i ruchów pozornych.

Połowiczność procesów odnowy, podatność na nawroty starych metod, niemrawość zmian w myśleniu i działaniu mają istotne źródło w tym, że część z nas — członków partii — nie włącza się do tych zadań całym swym potencjałem, nie zaczyna od siebie.

Oto kluczowy problem IV Plenum: co możemy i musimy zrobić, by jak najwięcej POP stało się rzeczywistą awangardą krytycyzmu, inicjatyw i zmian, motoryczną siłą wielkich i małych innowacji, od których zależy powodzenie X Zjazdu. Co i jak zrobić, by w partii i jej podstawowych organizacjach trwale ukształtował się klimat dla nowatorów.

LUDWIK KRASUCKI

Podziękowania i wyrazy szacunku

Ciąg dalszy ze str. 1

dziennego, o tym co mogłoby im pomóc w pracy zawodowej i w gospodarstwie domowym.

Po południu w Białymstoku odbyła się uroczysta akademia. Przybyło liczne grono kobiet z całego województwa, udział wzięli przedstawiciele władz, z sekretarzem KW PZPR — **Mikołajem Kozakiem** i wicewojewodą **Julianem Ślarzyńskim.** Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący WPZZ — **Witold Karczewski.** Przedstawił w nim inicjatywy społeczne i zawodowe organizacji kobiecych, a także działalność związków zawodowych. W imieniu władz polityczno - administracyjnych złożył kobietom Białostocczyzny podziękowanie za trud i wysiłek w tworzenie dorobku województwa i kraju.

Wyróżniającym się działaczkom wręczono honorowe odznaki „Zasłużony Białostocczyźnie". Złote odznaki otrzymały: **Maria Bieciuk, Jadwiga Chapiorska, Antonina Krysztopik, Teresa Lipiszko, Marta Pogorzelska i Zofia Święcka.**

W części artystycznej wystąpił dziecięcy zespół „Uśmiech" Spółdzielczego Domu Kultury w Białymstoku i zespół „997" Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Hajnówce. (a)

☆

Przy herbacie, pączkach i jabłkach z kilkudziesięcioma paniami sekretarzującymi podstawowym organizacjom partyjnym, aktywistkami miejskiej instancji partyjnej spotkali się wczoraj w kawiarni „Fama" w Białymstoku sekretarze Komitetu Miejskiego PZPR: **Kazimierz Lewkowicz, Jerzy Telszewski i Władysław Klepacki.** To nieliczne męskie grono „zasilił" też przewodniczący Miejskiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej — **Wacław Jakubowski.**

W imieniu KM PZPR życzenia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet złożył aktywistkom K. Lewkowicz.

— Szanujemy Wasz codzienny trud — powiedział. — Podziwiamy umiejętność łączenia obowiązków rodzinnych z pasją społecznikowską. Wyrazem naszego uznania niech będzie program artystyczny przygotowany przez białostockie zespoły amatorskie.

Zarówno tańce zespołu „Krąg" kierowanego przez **Elżbietę Lichanow,** występy Teatru Poezji „Pro" pod czujnym okiem **Jerzego Siecha,** jak i uroczy występ zespołu dziecięcego „100 uśmiechów" pod nadzorem **Bogusławy Cholewskiej** bardzo przypadły paniom do gustu, czego wyrazem były rzęsiste oklaski.

(tor)

Zamiast „kwiatka dla Ewy"

Wiele pań w dniu swojego święta rezygnowało z tradycyjnego „kwiatka dla Ewy" i upominku, a pieniądze przeznaczało na cele społeczne. Pracownice I Oddziału PKO w Białymstoku, w odpowiedzi na apel działaczek Ligi Kobiet Polskich z Wrocławia, kwotę 28 tys. złotych wpłaciły na fundusz badań nad preparatem antyrakowym prof. Tołpy, na konto V O/M we Wrocławiu nr 93057-3456-131. (a)

W SKRÓCIE

■ Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Lew Zajkow poinformował, że Michaił Gorbaczow złoży wkrótce wizytę w Czechosłowacji.

■ Szef delegacji ZSRR na radziecko-amerykańskie rozmowy rozbrojeniowe w Genewie Julij Woroncow oświadczył w piątek na konferencji prasowej w Paryżu, że w rokowaniach nastąpił zwrot oraz że oczekuje, iż układ w sprawie eurorakiet będzie gotowy do podpisania w ciągu najbliższych 4—6 miesięcy.

■ Przebywający z wizytą oficjalną w Indonezji szef dyplomacji radzieckiej Eduard Szewardnadze kontynuował rozmowy z ministrem Spraw Zagranicznych tego kraju Mochtarem Kusumaatmadją.

Obaj mężowie stanu opowiedzieli się za ustanowieniem nowego międzynarodowego ładu gospodarczego oraz ścisłym powiązaniem problemów rozbrojenia i rozwoju, wskazali też na potrzebę wzmożenia wysiłków zmierzających do rozwiązania sytuacji konfliktowych w Azji i rejonie Oceanu Spokojnego.

■ Po zakończeniu oficjalnej wizyty przyjaźni w Nikaragui delegacja Rady Najwyższej ZSRR z członkiem jej prezydium, zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR i zarazem pierwszym sekretarzem moskiewskiego Komitetu Miejskiego partii Borysem Jelcynem na czele, w drodze do Moskwy zatrzymała się na krótko w Hawanie, gdzie przewodniczący delegacji parlamentarzystów radzieckich przeprowadził rozmowy z Fidelem Castro.

■ Frakcja partii Zielonych skierowała do prezydium Bundestagu oraz wszystkich jego frakcji, projekt rezolucji, który wzywa parlament zachodnioniemiecki, aby wystąpił na rzecz jak najszybszego podpisania porozumienia o likwidacji w Europie radzieckich i amerykańskich rakiet średniego zasięgu.

■ 6 bm. odbyła się narada sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR zajmujących się sprawami polityczno-organizacyjnymi. Poświęcona była omówieniu aktualnego stanu przygotowań do IV Plenum KC oraz dotychczasowego przebiegu dyskusji w partii nad tezami Biura Politycznego KC — „W trosce o wzrost roli POP w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym kraju". (opr. ska)

17 posiedzenie Sejmu

Ciąg dalszy ze str. 1

Kultury Fizycznej oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych uprawnieniach kombatantów;

◄ sprawozdanie Komisji Administracji, Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej;

◄ informację o działalności Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej IX kadencji;

◄ interpelacje i zapytania poselskie;

◄ zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

Będzie więcej śledzi

Polscy rybacy rozpoczną wkrótce połowy w szwedzkiej strefie Bałtyku. Jak informuje Zrzeszenie Gospodarki Rybnej w Szczecinie, polscy rybacy będą mogli złowić w tej strefie w br. 13.920 ton śledzi oraz — w ramach tzw. „przyłowu" — 158 ton dorszy i 10 ton łososia. Równocześnie, na zasadzie wzajemności, szwedzcy rybacy mogą złowić na wodach polskich 4.203 tony dorszy i 60 ton łososi. Szwedzi rozpoczęli już połowy.

Wymiana ta umożliwi wzbogacenie krajowej oferty rybołówstwa, a przede wszystkim dostarczenie większych ilości śledzi cieszących się u nas dużym powodzeniem. (PAP)

Więcej usług

Ciąg dalszy ze str. 1

bytowych do 1990 r. Daje ona duże możliwości radom narodowym, naczelnikom gmin i wojewodom, od decyzji których w coraz większym stopniu zależeć będzie stan usług w danym regionie. **Mają oni m.in. prawo zwalniania tych zakładów z podatku od nieruchomości, mogą też sterować zaopatrzeniem materiałowo-surowcowym, niezbędnym dla świadczenia usług ludności.**

Uchwała Rady Ministrów stwarza możliwości refundacji kosztów ponoszonych na szkolenie kadr, na modernizację lub uruchomienie nowych placówek, zwłaszcza na wsi, w małych miastach czy na nowo budowanych osiedlach. Inwestycje służące rozwojowi bazy usługowej będą miały preferencje w dostępności, oprocentowaniu i spłacie kredytów.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zostało zobowiązanie do okresowego przedstawiania rządowi oceny sytuacji w usługach. Pozwoli to na bieżąco korygować te rozwiązania systemowe, które mogą się w praktyce nie sprawdzić. (PAP)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę również i DZIŚ, 7 MARCA będzie trwał w godz. 9—14 DYŻUR REPORTERSKI w Redakcji „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ". Nasi Czytelnicy będą mogli przekazać swoje spostrzeżenia, uwagi, wnioski i postulaty. Można zgłosić się osobiście do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami pokój nr 2, parter) lub też porozumieć się telefonicznie: 211-18.

Dziś dyżuruje JÓZEF ZWALIŃSKI

Posiedzenie Rady Ministrów

Ciąg dalszy ze str. 1

środków produkcji. Wzrost produkcji w przemyśle osiągnięto przy wzroście wydajności pracy, obniżeniu energochłonności i lepszym wykorzystaniu majątku trwałego i czasu pracy. Poprawie uległa struktura realizowanych inwestycji, skierowanych głównie na inwestycje produkcyjne, odtworzeniowo-modernizacyjne oraz związane z intensyfikacją produkcji eksportowej. Korzystne zmiany nastąpiły w strukturze produkcji przemysłowej i potencjale wykonawczym budownictwa. Zwiększono zdolności przewozowe PKP oraz po raz pierwszy od lat komunikacji miejskiej. Wzrosły obroty handlu zagranicznego i rozszerzony został udział Polski w międzynarodowym podziale pracy zwłaszcza z krajami RWPG.

Jednocześnie jednak **nie osiągnięto zamierzonej poprawy równowagi ekonomicznej. Mniejsza niż w roku poprzednim była liczba oddanych do użytku mieszkań. Wystąpił spadek pogłowia krów i skupu mleka. Na skutek trudności zaopatrzeniowych zanotowano spadek produkcji niektórych przemysłowych towarów rynkowych.** Nie uzyskano zakładanego dodatniego salda obrotów z krajami II obszaru płatniczego, co w połączeniu ze spadkiem kursu dolara do innych walut spowodowało ponadplanowy wzrost zadłużenia w walutach wymienialnych. Wzrosły kłopoty zaopatrzeniowe spowodowane spadkiem importu zaopatrzeniowego z II obszaru płatniczego i brakiem komplementarności dostaw, co zakłóciło rytmiczność produkcji i prowadziło do nieprawidłowości w gospodarce zapasami. Nie w pełni skuteczna była polityka przymusu ekonomicznego wobec przedsiębiorstw, co spowodowało nadmiar środków finansowych i wskutek tego znaczne przekroczenie planowanego wzrostu wynagrodzeń i inwestycji przedsiębiorstw. **Zanotowano regres w opanowywaniu procesów inflacyjnych, nadmierny wzrost pieniężnych przychodów ludności, wyższą niż zakładano lukę inflacyjną, chociaż niższą niż w 1985 roku.**

Przychody ludności przekroczyły pierwotne założenia o ponad 500 mld zł. Wynikało to głównie z przekroczenia przychodów z tytułu wynagrodzeń, które wzrosły o 21,1 proc. wobec planowanych 13,3 proc. i sprzedaży produktów rolnych — wzrost o 19,6 proc. wobec zakładanego 7,1 proc. oraz przychodów gospodarki nie uspołecznionej — wzrost o 43,2 proc. przy zakładanym 23,8 proc. w 1986 r. nastąpiło wyraźne przyspieszenie wzrostu świadczeń społecznych. Przychody pieniężne ludności z tego tytułu wzrosły o 23,9 proc. wobec 17,3 proc. w 1984 r. i 13,2 proc. w 1985 r.

Następnie **Rada Ministrów zapoznała się z informacją o sytuacji gospodarczej w kraju w styczniu i wstępnymi wynikami w lutym br.** Produkcja przemysłowa za dwa miesiące osiągnęła już prawie ubiegłoroczny poziom.

Rada Ministrów dokonała oceny wykonania planu bilansu płatniczego za 1986 r. Zanotowano wzrost obrotów towarowych i płatniczych z krajami socjalistycznymi. Znacznie szybciej rozwijał się eksport niż import. W II obszarze płatniczym nadal występuje trudna sytuacja płatnicza, przekroczone zostały planowane wydatki na import towarów co wpłynęło na niewykonanie planowanego salda bilansu handlowego oraz na dalszy wzrost zadłużenia.

Dokonano także oceny pieniężnych przychodów i wydatków ludności w 1986 r. wraz z prognozą na I kwartał tego roku.

Z kolei Rada Ministrów **wstępnie zapoznała się z wykonaniem budżetu państwa i wynikami finansowymi przedsiębiorstw uspołecznionych w 1986 r.** Sytuacja w budżecie państwa w ub.r. kształtowała się korzystniej niż planowano. Niższy od planowanego był deficyt budżetu centralnego. Planowane dochody i wydatki budżetów terenowych były zrównoważone. Wzrosły natomiast w stosunku do pierwotnych założeń wydatki m. in. na dotacje przedmiotowe do wyrobów, na cele socjalne i kulturalne, ubezpieczenia społeczne. W przedsiębiorstwach uspołecznionych w ub. r. akumulacja finansowa wzrosła o 19,6 proc. Tempo wzrostu wpływów ze sprzedaży było wolniejsze od tempa wzrostu kosztów o 0,4 proc., a w konsekwencji udział kosztów w wartości sprzedaży wzrósł do 86,4 proc. wobec 86 proc. w 1985 r.

W następnym punkcie obrad **Rada Ministrów dokonała oceny przygotowań do wiosennych prac polowych.** Ich przebieg uzależniony będzie m.in. od sprawnego przygotowania sprzętu rolniczego, dostaw nasion i środków ochrony roślin oraz nawozów, paliw i części zamiennych. Naprawy sprzętu rolniczego przebiegają planowo. Przygotowano wystarczające ilości nasion zbóż — z wyjątkiem owsa, który będzie zastąpiony innymi gatunkami. **Niedostateczne dotychczas w stosunku do potrzeb jest zaopatrzenie w środki ochrony roślin i nawozy mineralne.** Niedobory występują szczególnie w dziedzinie środków chwastobójczych, zapraw nasiennych oraz nawozów azotowych. Zobowiązano szefów zainteresowanych resortów do pełnego wykonania zadań na rzecz rolnictwa, umożliwiających terminowe zakończenie przygotowań i wykonanie prac wiosennych.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o kinematografii wraz z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej instytucji filmowych oraz w sprawie trybu działania komitetu kinematografii. Zasadniczym celem projektowanej ustawy jest pełne zaspokojenie potrzeb kulturalnych społeczeństwa w dziedzinie filmu oraz zapewnienie niezbędnych warunków dla rozwoju kinematografii zgodnie z celami i zasadami określonymi w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ustawa reguluje problemy związane z produkcją, obrotem i upowszechnianiem sztuki filmowej, obiegiem video, określa organizację i gospodarkę finansową kinematografii oraz zasady wykonywania zawodów filmowych. Uwzględnia ona w pełni potrzeby społeczeństwa w dziedzinie produkcji filmowej oraz zapewnia rozwój tych potrzeb przez szerokie propagowanie dzieł najwartościowszych z punktu widzenia kultury filmowej. Wychodząc naprzeciw licznym postulatom środowisk artystycznych projekt ustawy zapewnia swobodę artystycznego rozwoju środowiska filmowego oraz podkreśla jego samorządność i odpowiedzialność przy podejmowaniu decyzji ekonomicznych.

Ponadto **Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o narodowym spisie powszechnym 1988 r.** Celem spisu jest dostarczenie aktualnych informacji o stanie i strukturze społeczno-demograficznej ludności oraz uzyskanie charakterystyki zasobów mieszkaniowych. Wyniki spisu staną się bazą wyjściową do dokonywania prognoz i szacunków oraz do podejmowania skutecznych działań w zakresie polityki społecznej.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o nadaniu Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi imienia Władysława Strzemińskiego oraz projekt autopoprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo Lokalowe. (PAP)

W białostockiej Delegaturze NIK

Przeciw niemożności

INFORMACJA WŁASNA

Ocenie działalności w ubiegłym roku i omówieniu tegorocznych zadań wynikających z uchwał X Zjazdu i III Plenum KC poświęcona była odbyta wczoraj, 6 bm. doroczna narada pracowników białostockiej Delegatury i Oddziałów NIK. Uczestniczył w niej wiceprezes NIK — Tadeusz Materka.

Miłym akcentem spotkania było uhonorowanie zasłużonych pracowników **Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi, srebrną odznaką „Zasłużony dla Kontroli Państwowej"** i odznaczeniami naszych województw.

Wprowadzeniem do kilkugodzinnej wymiany doświadczeń i wniosków do dalszej pracy był referat dyrektora Delegatury NIK — **Aleksandra Młodzianowskiego.** W minionym roku Delegatura podjęła 31 ważnych tematów obejmując badaniami 191 jednostek. M.in. przeanalizowano stan utrzymania i budowy dróg publicznych, realizację reformy w handlu, sytuację w budownictwie mieszkaniowym, zaopatrzenie wsi w wodę.

Istotne zadania w naprawie gospodarki i poprawie warunków życia ludności spełnia **Inspekcja Robotniczo-Chłopska.** Skupia ona w naszym regionie około 1700 kontrolerów społecznych. W ubiegłym roku podjęli oni 129 tematów w 1233 zakładach pracy, instytucjach i urzędach. W rezultacie tych kontroli usuniętych zostało wiele niedociągnięć i zaniedbań.

Jak wykazują nasze inspekcje — stwierdził A. Młodzianowski — jest jednak wciąż dużo nieprawidłowości, które hamują rozwój gospodarczy i utrudniają życie ludności miast i wsi. Dlatego niezbędna jest dalsza wysoka aktywność pracowników NIK i IRCh oraz konsekwencja w egzekwowaniu zaleceń. Trzeba w tej dziedzinie szerzej wykorzystywać rzeczoznawców, zacieśniać współdziałanie z radami narodowymi i administracją państwową, instancjami i organizacjami partyjnymi, organizacjami społecznymi. Szczególnie ważne jest pobudzanie aktywności POP w procesach kontroli.

Akcenty te dominowały też w dyskusji. M.in. inspektor — **Henryka Rogowska** podkreśliła, że trzeba być bardziej upartym w przezwyciężaniu bezwładności i niemożności. Kontrole sprawdzające przynoszą bowiem korzystne zmiany, są więc dowodem, że można uczciwie i rzetelnie pracować.

Na zakończenie skonkretyzowano wnioski zmierzające do zwiększenia skuteczności kontroli w naszych województwach. (rk)

Tropem kontrolerów

Ciąg dalszy ze str. 1

ga się kolejności zgłoszeń pacjentów. Nierzadko trudno się połapać, który z lekarzy i w jakich godzinach służyć może poradą, bądź konsultacją. Inspektorzy mieli sporo zastrzeżeń do przestrzegania przez personel medyczny dyscypliny pracy. Dotyczyło to zwłaszcza spóźnień i wcześniejszego wychodzenia z pracy.

W przedsiębiorstwach gospodarki mieszkaniowej najwięcej nieprawidłowości stwierdzano w funkcjonowaniu służb remontowo-konserwatorskich. Lokatorzy całymi dniami mogli oczekiwać na przybycie zapowiedzianych pracowników. Awaryjne naprawy wykonywane były opieszale i prawie zawsze wymagały zwolnienia się z pracy, w godzinach przedpołudniowych.

Lista „obiektywnych" trudności, niezawinionych „przeciwieństw losu", sił „wyższych" i czynników „niezależnych" była długa. Najchętniej powoływano się na braki kadrowe, na niedostatek materiałów, wyposażenia w sprzęt usprawniający obsługę obywateli. Rychło jednak okazało się, że te trudności nader często stanowiły wygodny parawan, za którym ukrywał się brak inicjatywy, niedbalstwo w wykonywaniu obowiązków, lekceważenie dyscypliny pracy.

(PAP)

Rewelacje o brytyjskich najemnikach w Ameryce Środkowej

Nowy londyński dziennik „London Daily News" ujawnił, że brytyjska firma KMS zorganizowała wysłanie do Ameryki Środkowej 50 brytyjskich najemników, którzy uczestniczyli w działaniach nikaraugańskich contras.

Poseł laburzystowski **George Foulkes** złożył interpelację w sprawie powiązań członków gabinetu z firmą KMS. Zdaniem G. Foulkesa, sprawa ta może stać się skandalem na miarę „Irangate" ponieważ coraz wyraźniej widać, że Wielka Brytania była poważniej, niż ujawniono do tej pory, zaangażowana w organizowanie przez ppłk. **Northa** z Krajowej Rady Bezpieczeństwa USA tajnej pomocy dla contras.

Dziennik przytacza informacje dobrze poinformowanych źródeł, z których wynika, że rząd aprobował całą operację związaną z zaangażowaniem Brytyjczyków w Ameryce Środkowej.

Brytyjski dziennik ujawnia następnie, że pierwszy kontakt nawiązano pod koniec 1984 roku, gdy O. North był w Londynie poszukując sposobu okupienia Kongresu USA, który odmawiał przyznania pomocy militarnej dla contras. North skontaktował się wówczas z kierującym firmą KMS **Davidem Walkerem** byłym oficerem Specjal Air Servicesas, organizacji typu komandoskiego.

Pierwsza grupa byłych członków SAS udała się do Ameryki Środkowej w połowie 1985 roku, ale okazało się, że contras używają nie znanego im sprzętu amerykańskiego, w związku z czym nie mogli szkolić kontrrewolucjonistów. Dlatego KMS wysłała drugą grupę byłych rodezyjskich członków SAS, którzy znali tę broń, bo używali jej do walki z partyzantami w Afryce. W sumie do Ameryki Środkowej wysłano 50 brytyjskich najemników, których działania nadzorował szef KMS Walker. Wysłano również pewną ilość specjalistycznego sprzętu.

Wspólne posiedzenie Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WK ZSL w Białymstoku

O sprawach wsi i rolnictwa

Wczoraj — w pierwszej części — Egzekutywa KW PZPR i Prezydium WK ZSL omówiły na wspólnym posiedzeniu kierunki działań zmierzających do intensyfikacji produkcji zbóż w województwie. Materiały w tej sprawie przedłożył wojewoda. Wynika z nich, iż mimo stałego postępu, ostatnie lata uwidoczniły szereg barier ograniczających rozwój produkcji rolnej. Po części wynikają one z uwarunkowań klimatycznych i glebowych (stawia to województwo na przedostatnim miejscu w kraju), po części zaś z niedostatecznego zaopatrzenia wsi i rolnictwa w środki do produkcji (maszyny, nawozy, środki ochrony, materiał siewny). Barierę stanowi ponadto wysoki odsetek gruntów PFZ, skomasowanych we wschodniej części województwa.

Plony zbóż wyniosły w ub. roku w województwie 23,9 q z ha, podczas gdy w kraju przekroczyły 30 q. Białostocczyzna nie posiada dalszych możliwości zwiększenia powierzchni zasiewu zbóż (górny pułap — to 67 proc. użytków rolnych), a zatem największą szansą podniesienia plonów jest intensyfikacja produkcji. W dyskusji wskazywano na spore rezerwy tkwiące w naszym rolnictwie. Dotyczą one m.in. konieczności eliminowania strat w czasie sprzętu i transportu, podniesienia kultury rolnej czy wreszcie lepszej organizacji pracy. Zwracano także uwagę na to, że gminy o podobnych warunkach glebowych osiągają zróżnicowane plony.

Przyjęte wnioski zmierzają m.in. do wdrażania i upowszechniania kompleksowej technologii uprawy zbóż, zwiększenia dopływu środków produkcji, usprawnienia systemu usług mechanizacyjnych, podniesienia wiedzy rolniczej i umiejętności gospodarowania.

W drugiej części obrad Egzekutywa KW zapoznała się ze stanem przygotowań do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży w województwie. Przewiduje się, że w różnych formach skorzysta z niego około 75 tys. dzieci i młodzieży uczącej się. Nowością tegorocznej akcji letniej będzie organizacja dwutygodniowych obozów dla 500-osobowej grupy młodzieży szczególnie uzdolnionej z województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Egzekutywa zaakceptowała założenia pracy ideowo-wychowawczej w okresie tegorocznej akcji letniej.

W ostatnim punkcie dokonano oceny pracy partyjnej z kadrą kierowniczą województwa w sferze gospodarki. Egzekutywa wskazała na konieczność wypracowania bardziej skutecznych form pracy z kadrą kierowniczą, w tym również rezerwową. Określiła zarazem zadania dla instancji i organizacji partyjnych w tej sprawie. (aw)

Lalki zawładną miastem

Ciąg dalszy ze str. 1

skiej Opery Kameralnej pt. „Służąca pania" G. B. Pergolesiego w reżyserii Lesława Piecki.

Przegląd jest adresowany przede wszystkim do środowiska lalkarskiego. Studenci i artyści profesjonalni, którzy związali swoje losy ze sceną lalkową będą mogli skonfrontować własne osiągnięcia, przedstawić najnowsze poszukiwania.

Codzienne prezentacje dostępne dla szerokiej widowni, odbywać się będą w Teatrze Dramatycznym oraz w kinie „Forum". Wszystkie spektakle OSTL-u zostaną powtórzone w Szkole Podstawowej nr 4 w Białymstoku. Skrócony przegląd festiwalu (18 przedstawień) postanowił zorganizować u siebie również Dom Kultury w Hajnówce.

Oprócz pokazów widowisk przywiezionych przez polskie teatry, odbywać się będą także dyskusje prowadzone przez znawców rzemiosła teatralnego a także krytyków teatralnych.

W ciągu 10 dni teatralnego maratonu, w Białymstoku oraz na terenie województwa białostockiego i łomżyńskiego (woj. suwalskie nie zareagowało na zaproszenia i oferty organizatorów przeglądu) aktorzy zagrają 120 przedstawień.

Swój udział w ogólnopolskim przeglądzie zapowiedzieli nie tylko krytycy teatralni i dziennikarze z różnych miast kraju, ale także zagraniczni obserwatorzy m.in. dyrektorzy festiwali teatralnych i przedstawiciele scen lalkowych współpracujących z teatrami polskimi. W grupie przedstawień towarzyszących konfrontacjom znajdą się m. in. dwa spektakle zrealizowane przez **Teatr Lalek z Karl-Marx-Stadt (NRD).** Będzie to: **„Strip-tease" oraz „Na pełnym morzu" Sławomira Mrożka** w reżyserii **Manfreda Blanka.**

W czasie trwania Spotkań Białostocki Teatr Lalek jeden z wieczorów poświęci reżyser **Joannie Piekarskiej,** która w tym roku obchodzi 30-lecie pracy artystycznej.

(olp)

Nad Narwią wesoło

Ciąg dalszy ze str. 1

la — **„Browar Łomża".** Koncert ten także odbędzie się w sali Urzędu Wojewódzkiego. Poprzedzi go spotkanie wszystkich uczestników przeglądu z jury. Do Wrocławia pojadą trzy najlepsze zespoły lub soliści.

Wszystkie koncerty prowadzi — red. **Krzysztof Kurianiuk** z białostockiej rozgłośni radiowej. Pracom jury, powołanego przez Zarząd Główny ZSMP przewodniczy natomiast red. **Lech Nowicki** z radiowej „trójki". W jego składzie zasiada wielu znawców muzyki, m.in. znana autorka tekstów — **Ewa Maliszewska.**

Warto dodać, że organizatorem eliminacji międzywojewódzkich OMPP jest Zarząd Wojewódzki ZSMP, Wydział Kultury i Sztuki UW, WDK oraz MDK-DŚT.

W. KŁOSIŃSKI

Z woli Czytelników

Ciąg dalszy ze str. 1

chowanków wybrano do najpopularniejszej piątki: **Jerzy Miller, Kazimierz Kirejczyk i Jerzy Witkowski.** Na uroczystości zabrakło Bogdana Bakuły i Marka Darkowskiego, którzy przebywają na zgrupowaniu kondycyjnym.

Ostatni akord plebiscytu był jak zwykle okazją do krótkiej dyskusji na temat łomżyńskiego sportu. Obecnych było przecież wielu doświadczonych działaczy i szkoleniowców.

W nieco pesymistycznym tonie mówił o zapasach i podnoszeniu ciężarów prezes OZ Zapaśniczego w Łomży **Mieczysław Bagiński.** — Dlaczego plony z ziarna, które my sadzimy zbierają później inni. Dlatego, że są od nas bogatsi, że mogą stworzyć zawodnikom lepsze warunki do treningów. Na domiar złego spaliła się siłownia WLKS „Narew" i nie możemy zapewnić odpowiednich warunków kilku ciężarowcom i zapaśnikom.

Natomiast optymizmem powiało z wystąpienia Henryka Trojanowskiego. Wreszcie w tym roku zostanie rozpoczęta budowa hali sportowej z areną o wymiarach 42x20 m. Na widowni będzie mogło zająć miejsce 800 osób, a na meczu siatkówi czy boksu — nawet 1300.

(let)

Trzęsienie ziemi

Ciąg dalszy ze str. 1

Calama i Chuquicamata, na północ od Antofagasty, a także w samym tym mieście, zanotowano wstrząsy o sile 5,5 stopnia w skali Richtera.

Pierwsze doniesienia mówią o zniszczeniach budynków i murów, wypadnięciu okien oraz zerwaniu dopływu prądu. Nie ma — jak dotąd — informacji o ofiarach w ludziach.

Czwartkowe trzęsienie ziemi było najsilniejsze od czasu potężnych wstrząsów, o sile 7,4 stopnie w skali Richtera które nawiedziły Chile 3 marca 1985 roku powodując śmierć 180 osób.

W kilka godzin po porannym trzęsieniu ziemi w północnym Chile, w północnym Ekwadorze południowej Kolumbii, wystąpiły wstrząsy podziemne, które również poczyniły znaczne szkody materialne. W miejscowości Tulcan położonej o 260 km na północ od stolicy Ekwadoru, Quito, zniszczyły one linie elektryczne i telefoniczne. Lokalne obserwatorium podało, że wstrząs miał moc 4,5 stopnia w 12-stopniowej skali Mercallego.

W Kolumbii odczuwalne były trzy wstrząsy, z których trzeci, najsilniejszy, trwał około 30 sekund i dał się odczuć również w stolicy kraju, Bogocie.

Doniesienia agencyjne

PIOTR FIJAS OBRONIŁ TYTUŁ

Mistrzem Polski na rok 1987 na dużej skoczni „Malinka" w Wiśle-Malince został obrońca tytułu 23-letni Piotr Fijas (BBTS), wyprzedzając o osiem lat młodszego Jana Kowala (WKS Zakopane) i jego kolegę klubowego Zbigniewa Klimowskiego.

PORAŻKA MISTRZÓW ŚWIATA

Mistrzowie świata siatkarze USA przegrali w Hawanie z Kubą 0:3 (6:15, 6:15, 11:15). Był to trzeci z pięciu meczów tych drużyn. Dwa poprzednie wygrali Amerykanie 3:2 i 3:1.

I LIGA SIATKÓWKI KOBIET — TURNIEJ FINAŁU „A"

W pierwszym meczu trzeciego dnia turnieju finałowego grupy „A" I ligi siatkarek w Słupsku zespół gospodarzy — Czarni rozgromił w trzech setach wrocławską Gwardię 3:0 (15:3, 15:2, 15:4).

PUCHAR PRZYJAŹNI SZTANGISTÓW

Podczas Turnieju Przyjaźni Sztangistów we Lwowie Leonid Taranienko (ZSRR) ustanowił rekord świata w dwuboju w wadze ponad 110 kg uzyskując rezultat 467,5 kg. Poprzedni rekord gorszy o 2,5 kg należał do innego zawodnika radzieckiego — Aleksandra Guniaszewa.

ZMARŁ TADEUSZ FORYŚ

W wieku 77 lat zmarł w piątek w Warszawie Tadeusz Foryś. Był jednym z najpopularniejszych szkoleniowców piłkarskich — trenerem pierwszej, olimpijskiej, młodzieżowej reprezentacji Polski, drużyny narodowej juniorów.

O PUCHAR ŚWIATA W ŁYŻWIARSTWIE SZYBKIM

W Ostersund w rywalizacji o punkty w pucharze świata łyżwiarzy szybkich na dystansie 1.000 m zwyciężył Nick Thometz — 1.16,82 przed Erikiem Hendriksenem (obaj USA) — 1.17,77 i Hansem Magnusonem (Szwecja) — 1.17,99.

◆

Bonnie Blair wygrała z Larvik bieg na 1.000 m zaliczany do punktacji pucharu świata w łyżwiarstwie szybkim. Blair — 1.24,25 wyprzedziła Kanadyjkę Nathalie Grenier — 1.25,35 oraz Holenderkę Christinę Aaftink — 1.26,53.

WYGRANA BOKSERÓW USA

W Orlando w towarzyskim meczu bokserzy USA wygrali z ZSRR 14:10. Było to pierwsze zwycięstwo pięściarzy amerykańskich nad zespołem radzieckim od 1983 roku.

(opr. ska)

Niewiele można znaleźć opracowań źródłowych o paniach — dyrektorkach, kierowniczkach i naczelniczkach. Wiadomo tylko, że płeć piękna stroni od czołowych funkcji w administracji państwowej i gospodarczej.

Dlaczego nie rządzą?

Joanna **Michałowska-Gumowska,** minister oświaty i wychowania, jest w dziejach współczesnej Polski dopiero trzecim „pełnym" ministrem — po **Marii Milczarek**, byłej szefowej resortu płacy oraz **Annie Kędzierskiej,** byłej szefowej resortu handlu; wojewody i „pierwszego" w spódnicy nie znajdziesz. Dość dawno temu była „pierwsza" chyba tylko w Komitecie Łódzkim, a później w Siedleckim. Niewiele pań szefuje przedsiębiorstwom oraz instytucjom państwowym, chyba że jako „wice". Wygląda na to, że nawet w Trzecim Świecie więcej dziś kobiet na stanowiskach niż u nas, choć o równouprawnieniu mówiło się sporo już przed wojną. Konstytucja i inne prawa przydają kobietom skrzydeł, zaś codzienność przywiązuje kamienie do nóg.

Kierują niekiedy wydziałami w administracji państwowej oraz w przemyśle na średnich szczeblach zarządzania, odwalając czarną robotę bez splendorów i okazji do brylowania. Organizatorzy kursów szkoleniowych dla kadry rezerwowej częściej mają do czynienia ze słuchaczami łysiejącymi i siwiejącymi niż słuchaczką przed czterdziestką. Choć, gdy się trafi taka, powiadają z reguły: oto idealny „materiał" na szefową: wysokie kwalifikacje zawodowe, kilkunastoletni staż pracy w jednym zakładzie, doświadczenia w kierowaniu na średnim szczeblu i... odchowane dzieci.

„Kobiety mają taki zwyczaj, że wychodzą za mąż i mają dzieci" — powiedział żartobliwie prof. Bernhard Bellinger, specjalista od zarządzania z Instytutu Bankowości w Berlinie Zachodnim w kuluarowych rozmowach z polskimi kolegami po fachu. Rozmowy dotyczyły m.in przyczyn nieobecności pań na odpowiedzialnych stanowiskach. **Okazuje się, że niedostatki w organizacji życia codziennego, na które tak często zwalamy winę za niskie loty pracujących kobiet — nie są tu przyczyną dominującą.** Na przykład w RFN organizacja tego życia jest bardzo dobra, a podobnie skromne obsady żeńskie we władzach.

Więc co tak naprawdę hamuje awans na wysoką górę?

Zdaniem doc. **Marii Holstein-Beck** z Instytutu Administracji Zarządzania przyczyny głębsze silnie tkwią korzeniami w przeszłości i tradycji, w całych wiekach indoktrynacji męskiego szowinizmu. Także — w naukach Kościoła: niewiasta powinna troszczyć się o dzieci, o rodzinę.

Kobieta pracuje głównie z powodów ekonomicznych, aby „dorobić" do budżetu domowego. Nie bez znaczenia jest chęć wyrwania się z czterech ścian, bycia w środowisku, posiadania towarzystwa. Tylko kilkanaście procent kobiet swój program życiowy w sensie merytorycznym wiąże z karierą zawodową, choć przecież kobiety stanowią blisko 50 proc. pracujących.

W Szwecji, gdzie polityka i rządu, i partii socjaldemokratycznej zmierza do aktywizowania kobiet, badania wykazały, że nawet te, które się wybiły, po kilku latach schodzą na podrzędniejsze funkcje wykonawcze. Często bowiem nie mogą się przebić ze swymi koncepcjami i pomysłami, utrącanymi — najczęściej podświadomie — przez całe męskie otoczenie kolegów-szefów. I odchodzą. Pozostają te, które potrafią przestawić się całkowicie na męski sposób myślenia i... schlebiać.

Jaki jest stan gospodarki każdy widzi, gdy wejdzie do sklepu. Jednak wołanie o środki na rozwój takich ważnych, rynkowych dziedzin, jak przemysł lekki, spożywczy czy farmaceutyczny — zwykle jest pilnie wysłuchiwane, ale potrzeby uwzględniane są w znikomej mierze. Natomiast np. hutnictwo w tym pięcioleciu rozpocznie aż 64 nowe inwestycje.

Nic dziwnego. W gremiach odpowiedzialnych za sterowanie gospodarką kobiety nie uświadczysz.

Lobby kobiece „nie przechodzi" też z winy... samych kobiet. Nawet w środowiskach silnie sfeminizowanych, jak nauczycielstwo, mało jest nie tylko szefowych, ale i działaczek „na szczeblu". Do władz ZNP, demokratycznie wszak wybieranych, trafia ich bardzo mało. Z dwóch kandydatek na wiceprzewodniczących OPZZ nie przeszła ani jedna — no, ale i na kongresie związkowym mało było delegatek. Czyli nie lansujemy się, proszę koleżanek. Czyżby kobieca zawiść?

W konkursach na dyrektorów kobiety nawet nie próbują startować. Wiadomo, że nie przejdą. Choć wśród raf II etapu reformy — gdy przyjdzie zmagać się z nie lada trudnościami i rzeczywiście po gospodarsku spojrzeć na zakład — ich umiejętności i talenty byłyby bezcenne. Psychologowie wymieniają wśród nich: zaradność, umiejętność gospodarowania skromnym budżetem, oszczędzania, gdy widzą jego celowość, praktyczne podejście do spraw wymagających dobrej organizacji, odpowiedzialność, rzetelność, głęboka niechęć do działań pozornych, nie przynoszących konkretnych korzyści i w ogóle wszelkiej „lipy" tudzież tromtadracji.

Orientacja na człowieka w procesie rządzenia i zarządzania, tak wysoko ceniona przez socjalistycznych polityków, nie zawsze i nie w pełni jest stosowana w praktyce. Może damskie lobby byłoby więc ze wszech miar pożyteczne?

IRENA SCHOLL

Spotkania z sekretarzem

Dzień, jak co dzień

— Kiedy sześć lat temu zdecydowałem się na wyjazd z Gdyni — opowiada I sekretarz KMG PZPR w MICHAŁOWIE — TADEUSZ BRODZIŃSKI — koledzy i rodzina byli wprost zaskoczeni. Jak to, z dużego miasta wybieram głęboką prowincję? Ja im na to: tam jest jeszcze tak wiele do zrobienia, a zgnuśnieć za wielkomiejskim biurkiem nie mam zamiaru.

...Chociaż oceniając mentalność i sposób pracy wielu ludzi, to rzeczywiście prowincja. Ciężko przełamać utarte schematy. Mam naprzeciwko GS, wystarczy wychylić się przez okno i krzyknąć. A tymczasem rozmawiamy z prezesem korespondencyjnie, na piśmie i za pośrednictwem poczty. Oczywiście jest też telefon, na korbkę. Zdarza się, że szybciej człowiek by zaszedł niż uzyska połączenie. Ale mamy obiecaną centralę automatyczną, rozpoczęliśmy już budowę pomieszczeń.

Tylko, że świat do Michałowa wchodzi bez przepustki. Ten wielki, z komputerami osobistymi i video oraz ten lokalny — białostocki, kuszący mirażami wielkiego miasta, życiem z pozoru lekkim, wyciągającym ludzi ze wsi.

— Tak, to jest problem — sekretarz poważnieje. — Wieś się nam zestarzała w zastraszającym tempie. Kombinat nie jest w stanie pozbierać wszystkich kawałków gruntu w V i VI klasie. Osadnicy też się nie sprawdzili, wielu liczyło na łatwy chleb i musieli uciekać. Ziemia nie da się oszukać.

Ale to nie jest jedyny problem, któremu na imię młodzież. Mamy w Michałowie dwie szkoły średnie. Zdawałoby się, że problem kadrowy nie powinien istnieć. Niestety, jedni wyjeżdżają do wyższych szkół, inni do różnych fabryk.

Zorganizowaliśmy ostatnio spotkanie z naszą młodzieżą. Pytali o wszystko: kiedy będzie basen, księgarnia, dworzec PKS. Przegadaliśmy przeszło 2 godziny. Chcieliśmy wiedzieć, jak widzą przyszłość swoją i miasta. A konkluzje. No cóż... Na medycynę wybiera się 7. A ilu wróci? Może jeden, i to bez większego entuzjazmu.

Tymczasem codziennie rano autobusy odjeżdżające do Białegostoku pękają dosłownie w szwach...

— Chcieliście zobaczyć dzień pracy sekretarza, proszę bardzo. Urzędowanie się skończyło. Ludzie czekają, zaprasz am do samochodu.

Dziś w planie jest kilka wizyt, między innymi trzeba zajrzeć do mleczarni. Od rana kontroluje ją IRCh-a.

Przed mleczarnią stoi piaskowa wołga. To znaczy, że inspekcja jeszcze trwa.

— Jest znaczna poprawa — mówi inż. **Helena Woronko.** — Niemal wszystkie zalecenia poprzedniej kontroli zrealizowano bez zarzutu.

— Nie ma ideału — dodaje **Włodzimierz Nowak,** członek IRCh. — Małe usterki były, ale kierownik usunął je od ręki.

Przytakują mu pozostali członkowie komisji: **Aleksander Kozłowski, Aleksander Fronczek i Wiaczesław Filonowicz.**

Załoga jest tu zgrana, solidnie pracuje i atmosfera jest dobra. To w dużej mierze zasługa kierownika.

— Szczerze mówiąc — mówi Helena Woronko — jeśli weźmiemy pod uwagę warunki w jakich pan Picewicz przyjął mleczarnię — należą mu się słowa uznania. To bardzo stary zakład. Zdekapitalizowany. Remont goni remont, a produkcji przerwać nie można.

— No to gratuluję, towarzyszu Picewicz — mówi żegnając się sekretarz Brodziński.

— Nie ma co ukrywać, trochę się tej kontroli obawiałem.

Znów w samochodzie. Zajeżdżamy do kilku gospodarstw wiejskich. Kończy się dzień pracy sekretarza. Dzisiaj jeszcze wizyta w ZSMP.

A jutro?

— Zaczynam od telefonów. Potem narada z szefami michałowskich przedsiębiorstw. Tak się zrodziła na przykład spółka wodno-ściekowa, która wybuduje oczyszczalnię. Następnie wyjazdy w teren. Minęły czasy, kiedy do POP sekretarz zajeżdżał od wielkiego dzwonu. Ludzie chcą rozmawiać. Chcą wiedzieć co się dzieje nie tylko w gminie. A wieczorkiem, może uda mi się poczytać trochę.

TOMASZ KALINOWSKI

W Europie —najwygodniej

Grupa naukowców amerykańskich doszła do wniosku, że właśnie Europa ma najkorzystniejsze „kształty".

Otóż na Starym Kontynencie istnieje duża przewaga równin nad wyżynami i górami oraz powierzchni uprawnych nad ugorami. W stosunku do całej powierzchni, w Europie wyżyny i góry o wysokości ponad 1000 m stanowią tylko 6 proc., natomiast aż 76 proc. powierzchni, to równiny z polami uprawnymi.

Zdaniem naukowców amerykańskich, właśnie takie ukształtowanie powierzchni Europy było jedną z głównych przyczyn, że została ona szybko zaludniona przez praczłowieka i w ten sposób w późniejszych wiekach stała się kolebką cywilizacji.

MY I MĘŻCZYŹNI

Ciąg dalszy ze str. 1

ANIELA MALISZEWSKA — depozytariuszka w Izbie Wytrzeźwień:

— Mężczyźni? Och, bardzo różni. Większość z nich... szkoda mówić. Gdyby tak mogli popatrzeć na siebie z boku.

W naszym przybytku ciągle, niestety, jest tłoczno. Ratujemy wielu dzielnych panów przed ograbieniem albo przed zamarznięciem.

Na pewno ciężko by było bez nich, ale czasem bardzo trudno z nimi wytrzymać. Zdarzają się chlubne wyjątki, które opuszczając to miejsce powiedzą: dziękuję, przepraszam. Gdyby trafiali do nas tylko tacy klienci, to moglibyśmy spokojnie izbę zamknąć. Ale najczęściej jest akurat odwrotnie.

A w domu? Od kilku miesięcy zamiast mężczyzny mam komputer. Mój mąż godzinami tkwi przed ekranem, ciągle coś tam programuje i zupełnie mnie nie zauważa!

JUSTYNA BOROWSKA — uczennica klasy V:

— Koledzy z klasy są zarozumiali i pryszczaci, mają pazury jak u kota, włosy prawie zawsze brudne. Myślą i rozmawiają tylko o komputerach. Latem kopią piłkę, a zimą bardzo lubią tłuc koleżanki śnieżkami. Do dziewczyn najczęściej mówią: „odczepcie się".

Jeden mi się podoba, ale on jest w klasie ósmej i nazwał mnie kiedyś „mała" — od tej pory przestałam go lubić.

Najbardziej podoba mi się mój tata, bo jeździ ze mną i moją siostrą Julką na łyżwach. Mówi, że kupił sobie łyżwy, bo musi stracić parę kilogramów. A ja myślę, że chodzi o to, że tata chce się podobać mamie. Mama bardzo nie lubi panów z brzuszkiem.

Czego tata nie lubi? Bałaganu, wynoszenia kubełka ze śmieciami. Lubi natomiast śledzika, położyć się po pracy i poczytać książkę przy której najczęściej zasypia.

Ale najbardziej to mi się podoba Piotr Fronczewski. Jaki on ma głos! Jak pięknie mówi słowo „paranoja"!

MAGDA, lat sześć ze „Słonecznego Stoku": — Najwspanialszym mężczyzną na świecie jest nasz tata — tak mama mówi, gdy tata pomaga w sobotę sprzątać. Ja uważam, że on jest w ogóle cudowny. Bawi się ze mną, razem oglądamy filmy, czyta mi książki. Równy jest ten mój tata. Bo Jacka to już nie. Nawet mu Lego nie kupi. Ja się dziwię, jak można nie mieć Lego? Ten ojciec Jacka to „na boki" chodzi, wie pani. Podsłuchałam rozmowę mamy z panią Bożenką z IV piętra. To chyba niedobrze. Żeby oni jeszcze razem chodzili, prawda? Mnie tata na pewno by zabrał ze sobą. A Jacek często siedzi sam w domu. Szkoda mi go, więc zapraszamy go z mamą do nas. Niech już się bawi moimi klockami. On też jest fajny...

ELŻBIETA, studentka Filii UW z akademika przy ul. Zwierzynieckiej: — Źle trafiłaś. Jestem wkurzona, więc o mężczyznach mam dzisiaj jak najgorsze zdanie. Popatrz sama, mały płacze, zęby mu akurat wychodzą, pranie rozpoczęte, a szanownego małżonka nie ma. Wyszedł na papierosa do kolegi, dwa piętra wyżej i „wcięło" go na godzinę. A ja muszę iść do czytelni, przygotować się na jutro do ćwiczeń.

Mężczyźni są wspaniali, kiedy nie mają obowiązków. Umówić się do kina, na dyskotekę, pójść do znajomych, razem spędzić wakacje — wtedy, owszem potrafią ująć dziewczynę, zaimponować. Starają się jednym słowem. A jak jeszcze od czasu do czasu chłopak kupi kwiaty, to już prawie ideał.

Potem zwykle wszystko pryska. Jest zwyczajnie. Raz gorzej, raz lepiej. Na co dzień mężczyźni to są duże dzieci. I tak trzeba ich traktować.

No, niech to licho, gdzież on się podziewa? Chodź Karolku, idziemy szukać tatę...

Plebiscyt Teatralny '86

Odsłona ostatnia

I tak kilkutygodniowe zmagania plebiscytowe dobiegają końca. Dziś zamieszczamy ostatni kupon przypominając, że **do 8 marca** można go nadsyłać pod adresem: **Towarzystwo Kultury Teatralnej, Oddział Wojewódzki w Białymstoku, ul. Kilińskiego 8, 15-950 Białystok.**

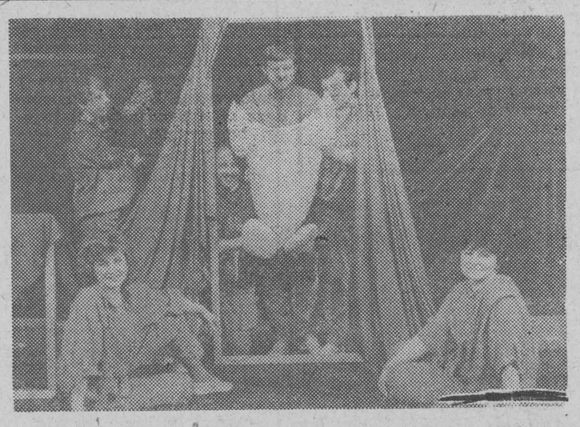
Do wczoraj wpłynęło 4 tys. kuponów. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że w ubiegłorocznym repertuarze **Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki** najbardziej podobała się sztuka **Carlo Goldoniego „Sługa dwóch panów"** — reżyseria **Mohamed Hanaa Metwali.** Drugie miejsce do tej pory ciągle okupuje Fredrowska **„Zemsta"** (reżyseria Jacek Pacocha).

W Białostockim Teatrze Lalek bezkonkurencyjny jest nadal **„Dekameron 85"** wyreżyserowany przez **Jana Wilkowskiego.** „Dekameron" zebrał na swoim koncie 200 kuponów, ale zaledwie o kilka mniej wpłynęło na sztukę **„Kopciuszek"** w reżyserii **Krzysztofa Raua.**

Jakie będą wyniki tegorocznego plebiscytu? — Trudno w tej chwili przewidzieć, bowiem w teatrach stoją skrzynki, w które przed każdym spektaklem widzowie wrzucają kupony. Tradycja uczy, iż właśnie na kilka dni przed zamknięciem plebiscytu wpływa najwięcej głosów.

Przypomnijmy, że ubiegłoroczną listę premierowych spektakli wystawionych na deskach BTL zamknął **„Scenariusz dla trzech aktorów".** Spektakl dla dorosłych — jak zaznaczono w zapowiedziach — napisany przez **Bogusława Schaeffera** wyreżyserował **Tadeusz Słobodzianek. Scenografię** przygotowała **Halina Zalewska, a choreografię Wiesław Dąbrowski, muzykę** dobrała **Bernadetta Rau.** W spektaklu grali: **Marek Kotkowski, Andrzej Zaborowski** i **Ryszard Doliński.**

(kp)



Scena ze sztuki „Kopciuszek" wystawionej w Białostockim Teatrze Lalek. Fot. ROMAN SIEŃKO

PLEBISCYT
na
NAJPOPULARNIEJSZY SPEKTAKL TEATRALNY
roku 1986

tytuł sztuki

Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu

Adres

Zawód

Data

Podpis

Czy rzeczywiście?

Miss Polonia na Okopowej

— „... w Waszym poczytnym piśmie przeczytałem artykuł „Nasze najpiękniejsze". Czytałem zawsze gazety, taki był zwyczaj, że ojciec kupował gazety i z tego czasu pamiętam wybory Miss Polonii w roku 1930. Organizatorem tych wyborów były dwie gazety — „Express Poranny" i „Kurier Czerwony". Redakcje przyjmowały od kandydatek zdjęcia i wydano dwa duże dodatki dwustronne, gdzie były zamieszczone fotografie ubiegających się o tytuł „Miss". Tych zdjęć było 120. Czytelnicy wybierali z tego grona swoje kandydatki. W tym konkursie z roku 1930 Miss Polonią została Zofia Batycka, której zdjęcie opatrzone było nr 40. Konkurencja była bardzo duża, a w konkursie udział brały kandydatki z tytułami hrabiowskimi — np. Maria Cetnerówna nr 32, Alina Rzyszczewska nr 43, Aleksandra Wodzicka z Krakowa, Krystyna Skarbek, Zofia baronówna Zachert. W tym konkursie udział brała także białostoczanka — pani Elżbieta Chamska".

Ten list z opisem konkursu na Miss 1930 r. przyniósł do naszej redakcji pan **Jerzy Buzuk** z Białegostoku. W jego przedwojennym domu w dzielnicy Antoniuk zachowały się też stare gazety, liczące już 57 lat. Pozwolił nam zrobić reprodukcję i na tej właśnie stronie jest pod nr 40 zdjęcie **Zofii Batyckiej** ze Lwowa, którą uznano za najpiękniejszą 1930 r.

Nasza białostocka kandydatka, pani **Elżbieta Chamska,** nie ustępowała ani urodą, ani wdziękiem innym kandydatkom i była naprawdę ładna co widać na zdjęciu (skądinąd przed wojną zdjęcia w gazetach były bardzo czytelne).

Pan Buzuk pisze również, że po wojnie spotkał panią, która nazywała się Zofia Batycka i mieszkała w małym domku przy ul. Okopowej.

Nie ma już tego domku, nie ma już tej pani, która nosiła takie samo imię i nazwisko jak „Miss". Pan Buzuk przypuszcza, że była to ta sama osoba — ale trzeba byłoby to sprawdzić i udowodnić. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, że królowa piękności, znana później aktorka zaszyła się gdzieś w małym domku przy ul. Okopowej rezygnując ze sławy i rozgłosu.

W każdym razie dziękujemy panu Buzukowi, że podzielił się z nami wspomnieniami tak odległymi i pozwolił zrobić reprodukcje z konkursu na „najpiękniejszą", które przedstawiamy Czytelnikom.

ANNA ZAREMBINA

Repr **ZDZISŁAW LENKIEWICZ**





Najlepsi turyści

Według danych opublikowanych w Bonn, w roku ubiegłym turyści z Niemiec Zachodnich byli najbardziej pożądanymi gośćmi na świecie. Zajęli pierwsze miejsce na liście światowej w wydawaniu pieniędzy podczas podróży zagranicznych.

Mieszkańcy RFN pozostawili w 1986 r. za granicą ok. 44 mld. marek. Tymczasem przybysze z innych państw wydali w RFN ledwie 17 mld marek.

Najwięcej turystów zachodnioniemieckich odwiedziło Włochy, Austrię, Hiszpanię i Jugosławię.

Tygodnik „Paris Match" opublikował rozmowę z synem **Kirka Douglasa, Michaelem** — znanym w Polsce odtwórcą głównej roli w filmie „Miłość, szmaragd i krokodyl".

W cieniu sławnego ojca

— Obiecałam sobie nie rozmawiać z panem o pańskim ojcu. Jednakże jak zobaczyłam tę kobietę, która podeszła do pana, wykrzykując: „Uwielbiam pana ojca! To głupio, że jest pan do niego podobny!" zmieniłam zdanie. Czy to nie jest na dłuższą metę męczące?

— Biorę to za komplement. Jestem wielkim fanem mego ojca. Ludzie na ogół lubią kontynuację pokoleń — to ich uspokaja. Co nie oznacza, że wszystko było zawsze proste. Publiczność oczekuje ode mnie, żebym był nowym Kirkiem Douglasem. Tak samo silny, tak samo niepowtarzalny, tak samo dynamiczny. Zarzucano mi, że jestem zbyt łagodny, zbyt czuły... Między innymi dlatego potrzebowałem czasu bardziej niż czego innego, aby zaistnieć, aby wreszcie stać się samym sobą.

— U wszystkich aktorów, nawet tych największych, występuje nieświadoma obawa przed jutrem...

— Mój ojciec nie należy do wyjątków. Żartuję sobie z niego: „Nie chcę słyszeć o twoich problemach. Czy znasz wielu aktorów, którzy byliby gwiazdami przez czterdzieści lat? Nie ma już kariery tego typu. Nie będę ci współczuł — mówię mu — zresztą nikt nie będzie się nad tobą litował". Według mnie być aktorem to być magikiem, który jest opłacany lepiej niż prezydent Republiki Francuskiej, po to, żeby dać ludziom dwie godziny marzeń.

— Niech mi pan wytłumaczy dlaczego większość aktorów traktuje siebie i ten zawód aż tak serio?

— Do tych mówię zawsze: „Zrozumcie dobrze jedną rzecz — nie będziesz ty, to będzie ktoś inny. Ty nie piszesz scenariusza, nie reżyserujesz, jesteś tylko wykonawcą — jak ja. Nie artystą". Jedyna wyższość jaką mam nad nimi to fakt, że jestem producentem filmów, co pozwala mi mieć pewną kontrolę nad swoim losem.

— Czy pański syn boi się widząc pana w jakimś niebezpiecznym filmie?

— On nie. Ja, przeciwnie. Kiedy byłem dzieckiem widziałem pewnego dnia film, w którym mój ojciec obcina sobie ucho. Byłem przerażony. Razem z bratem Joelem krzyczeliśmy tak głośno, że wyrzucono nas z kina!

— Cała wasza rodzina należy do kina. Czy pański syn nie podda się tej epidemii?

— On interesuje się muzyką. Marzę, żeby został muzykiem klasycznym. Ja, kiedy byłem dzieckiem, dużo grywałem na trąbce — do dnia kiedy poszedłem do szkoły, w której było za dużo trębaczy. Zająłem się puzonem. Widzi pani dokąd mnie to zawiodło?

— Twierdził pan zawsze, że kocha pan żonę — jednakże był moment, kiedy żyliście w separacji...

— Nie ma w tym nic złego. To sposób, żeby czasami bardziej docenić swoje własne małżeństwo.

— O tak! Przedtem, jak kobieta decydowała się przespać z mężczyzną już pierwszego wieczoru, obawiała się, że on weźmie ją za dziwkę. Dzisiaj to zamknięty rozdział. Wiele razy znajdowałem się w sytuacjach, kiedy kobiety, których nie widziałem na oczy chwaliły się, że spędziły ze mną noc. Ten gatunek kobiet przeraża mnie. Na szczęście jestem żonaty!

— Czego oczekuje pan od Diandry?

— Jestem bardzo staroświeckim mieszczuchem. Pragnę wracając do domu po 13 godzinach pracy, widzieć syna w piżamie, wykąpanego, z odrobionymi lekcjami i móc spokojnie zasiąść do stołu, zjeść kolację.

— Jestem bardzo rozczarowana — brałam pana za awanturnika!

— Chciałbym, żeby wszystkie problemy domowe były rozwiązane, żeby dom należycie funkcjonował. Wtedy miałbym wrażenie, że wysiłek dnia posłużył czemuś. Jestem głową rodziny i potrzebuję partnera u boku. Nie znoszę kobiet, które przejmują kompetencje mężczyzn.

— Czy myśli pan, że istnieje szczęście?

— Myślę, że są to momenty. Dzisiaj jestem człowiekiem zadowolonym ze swojej kariery, ze swego życia. Nie jestem religijny, ale wiem, że ktoś mnie chroni. Szczęście to chwila, to coś, co każe nam wybuchnąć śmiechem, choć równie dobrze mogłoby spowodować płacz. Odnoszę czasem wrażenie, że jestem „surfingowcem" który czeka na falę. Jest chwilowe uciszenie morza i nagle pojawia się fala. Nie boję się jutra. Czekam po prostu na kolejną falę życia.

Tłumaczyła i opracowała
JADWIGA KOMAISZKO

Akupunktura dobra na wszystko

Obecnie w Chinach starochińską metodę leczenia, czyli akupunkturę, stosuje się z powodzeniem przy leczeniu 80 chorób i dolegliwości.

Natomiast w 300 chorobach i dolegliwościach akupunktura jest pomocna w połączeniu z medycyną europejską.

NA DZIAŁCE

Anyż i arcydzięgiel

Przed tygodniem zaleca-łem działkowcom uprawę ziół leczniczych i przyprawowych. Dziś proponuję zainteresowanie się ziółkami na literę A.

ANYŻ — roślina przyprawowa i lecznicza o bardzo starej tradycji uprawy. W Grecji wierzono, że przywraca młodość. U nas uprawiany od czasów średniowiecza pod nazwą biedrzeńca. Jest to roślina jednoroczna, do 30 cm wysokości. Na szczycie pędów osadzone są baldachowate kwiatostany. Surowcem zielarskim są owoce.

Nasiona anyżu wysiewamy do gruntu w końcu kwietnia. Do potrzeb domowych wystarczy 2 g nasion. Anyż lubi ziemię zasobną w wapń, miejsce słoneczne, niezbyt wilgotne. Gdy wytworzą się dobrze wyrośnięte pędy, obsypujemy je ziemią, aby zapobiec łamaniu się roślin w czasie dojrzewania.

Kiedy baldachy mają nasiona dojrzałe, brunatne i łatwo wykruszające się, anyż ścinamy, wiążemy w pęczek i dosuszamy. Następnie wykruszamy nasionka, czyścimy z zanieczyszczeń i przechowujemy w szczelnym naczyniu, aby zachować smak i aromat. Służą one jako doskonała przyprawa do pierników, keksów i innych ciast. W lecznictwie anyż stosujemy jako środek wykrztuśny, pobudzający laktację.

ARCYDZIĘGIEL — zwany też europejskim żeń-szeniem. Nazwa łacińska wywodzi się od archanioła Gabriela (Archangelica), który właściwości lecznicze arcydzięgiela ponoć wyjawił medykom.

Jest to roślina dwuletnia. W pierwszym roku wytwarza rozetę dużych liści, a wiosną drugiego roku wybija pęd kwiatowy. Cała roślina wydziela silny zapach. Dla potrzeb własnych wystarczy kilka roślinek, zasianych w doniczce i przesadzonych później na miejsce stałe.

Z powodu pustych łodyg arcydzięgiel jest kruchy i łamliwy. Dlatego też umieszczamy go w takim zakątku działki, gdzie nie będzie narażony na zniszczenie. Roślina lubi ziemię głęboko uprawianą i żyzną. Wymaga starannego odchwaszczenia i częstego podlewania.

Najwartościowszą częścią arcydzięgla jest korzeń. Roślinę wykopujemy w pierwszym roku późną jesienią lub wczesną wiosną. Usuwamy części nadziemne i starannie myjemy, po przecięciu na kilka części suszymy przy kaloryferze. Korzeń stosujemy jako przyprawę do ryb, sałat i sosów. Zielarze zalecają go w chorobach przewodu pokarmowego oraz jako lek uspokajający. Ogonki liściowe usmażone w cukrze służą do przybierania tortów oraz wchodzą w skład bakalii.

Baldachy arcydzięgla można wykorzystać do bukietów z suchych kwiatów.

OGRODNIK

Konkurencja?

W obliczu budowy tunelu między Francją a Anglią pod kanałem La Manche, armatorzy nie dają za wygrane. Na ich zamówienie zbudowano ostatnio dwa nowe promy, zabierające po 2300 pasażerów i 650 samochodów. Pokonują one kanał w 75 minut. Zapewniają podróżnym wysoki komfort, który ma przebić zalety przeprawy podmorskiej.

Trudny problem - specjaliści

Specjaliści — czyli najprościej mówiąc — ludzie posiadający wysokie kwalifikacje, niezbędni dla prawidłowego funkcjonowania różnych dziedzin życia, są wszędzie potrzebni: brakuje ich także oczywiście i w woj. suwalskim. I choć może zabrzmi to dość paradoksalnie — dziś, po kilkunastu już latach istnienia województwa, brakuje ich chyba jeszcze bardziej niż na samym początku. Rosną potrzeby, bo też rosną oczekiwania.

Nie tak dawno mieliśmy my, dziennikarze, okazję do przeprowadzenia rozmowy na ten temat w gronie osób kompetentnych. Informacji udzielali wojewoda Kazimierz Jabłoński i dyrektorzy wydziałów UW.

Lekarze: ta grupa zawodowa budzi w Suwałkach bodaj największe emocje. Trudno się zresztą temu dziwić, skoro każde przeziębienie uzmysławia, jak bardzo poziom opieki zdrowotnej odbiega od ideału. Zacznijmy od samej góry — Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Niewątpliwym sukcesem było oddanie go, przed kilkoma laty, do użytku. Możliwości leczenia w Suwałkach wzrosły niepomiernie. Przybyło wielu lekarzy-specjalistów. To fakt. Ale faktem też jest i to, że jednocześnie, automatycznie, niejako, znacznie pogorszyła się jakość usług świadczonych przez suwalskie przychodnie. A to one właśnie decydują o społecznych odczuciach. Stać się tak jednak musiało, bowiem duży szpital „wyssał" lekarzy z przychodni.

Efekt jest taki, że lekarzy w przychodniach brakuje coraz bardziej, że są oni przepracowani, a jednocześnie — szpital również ma potężne braki. W tej chwili do pełnej obsady brakuje w szpitalu 56 lekarzy. Wiele oddziałów ma obsadę szczątkową, nie wszystkie posiadają ordynatorów.

Również z terenu napływają niepokojące wieści — coraz częściej na alarm biją władze gminne: mamy ośrodek zdrowia, ale brakuje lekarza!

Dokładnie to samo (a właściwie jest jeszcze gorzej) trzeba powiedzieć o ewidentnym braku farmaceutów, stomatologów. Na koniec tej kwestii dwie liczby. W roku ubiegłym przybyło województwu 46 lekarzy, ale w tymże roku ubyło 36. Czysty zysk to dziesięciu lekarzy. Taki jest efekt wszystkich starań lekarza wojewódzkiego, władz wojewódzkich, miejskich, gminnych. Niewielki.

Nie chcę udawać mądrego i podpowiadać — co trzeba robić, aby sytuację tę odmienić. Pozostaje stwierdzić tylko, że dotychczasowe starania są po prostu mało skuteczne. I jeszcze jedno — prawdziwe to szczęście, że to nie ja biorę pieniądze i odpowiedzialność za te sprawy. Praktycznie jedyną mocną kartą w rozgrywce o lekarza jest mieszkanie. Ale inni też tę kartę posiadają i często nawet mocniejszą.

Nauczyciele: to drugi newralgiczny punkt. Nie będę cytować mądrych maksym, które w pięknych słowach przypomną o ogromnej randze tego zawodu. Przytoczę za to jedną liczbę — w woj. suwalskim pracuje ok. 700 nauczycieli bez wymaganych kwalifikacji. Również, w mieście wojewódzkim. Władze wojewódzkie zrobiły co mogły uruchamiając Studium Nauczycielskie w Olecku. To jednak nie może wystarczyć. Żeby tę sytuację odmienić trzeba już znacznie poważniejszych — politycznych decyzji. I to na centralnym szczeblu.

Inżynierowie i architekci: inżynierów ponoć mamy, choćby w porównaniu w krajami zachodnimi, w bród. A jednak i tych brakuje. W planach wojewódzkich jest powołanie **Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych**, co w oczywisty sposób zwiększy zapotrzebowanie na inżynierów. Planuje się powołanie własnego **Biura Projektów** — znowu potrzebni będą specjaliści. Bo architektów — mimo że na nich również czekają mieszkania — także brakuje.

Wiele wskazuje więc na to, że ludzie odpowiedzialni za problem ściągnięcia specjalistów (wypada przypomnieć, że to tylko niektóre deficytowe zawody, pominęliśmy przecież całą kulturę!) do woj. suwalskiego będą mieli jeszcze sporo pracy. (STK)

P.S. Trwa atestacja stanowisk pracy. Nie zdarzyło mi się jeszcze usłyszeć, żeby gdzieś stwierdzono, że na przykład mgr matematyki bardziej potrzebny byłby w szkole, niż za biurkiem, lekarz — specjalista w przychodni niż za biurkiem, inżynier na oddziale produkcyjnym niż za biurkiem...

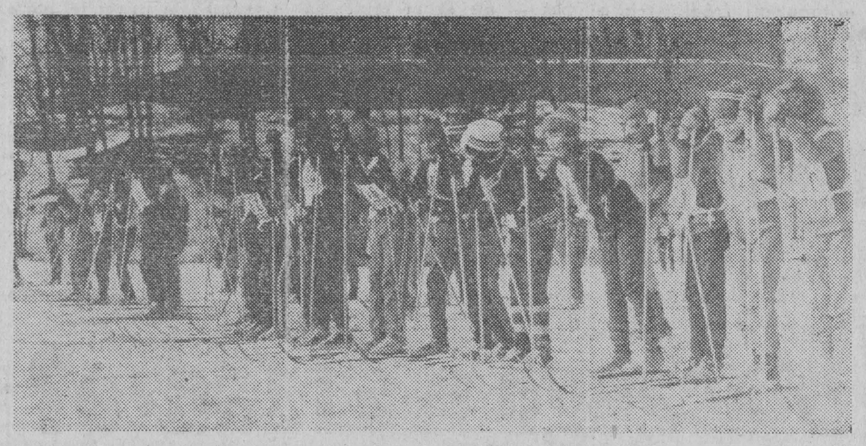
A może takiego zjawiska w ogóle nie ma?

Przed Świętem Kobiet

Jedna z najlepszych w woj. suwalskim organizacji KGW działa na terenie miasta i gminy **LIPSK.** Zrzesza ona 519 kobiet działających w 20 kołach. Do najlepszych należy zaliczyć koła w **Lipsku** gdzie funkcję przewodniczącej pełni **Zofia Turowska, Kopczanach — Leokadia Borówiuk i Krasnym — Alicja Tarasewicz.** Przewodniczącą Gminnej Rady KGW w Lipsku jest **Krystyna Cieśluk**, która pełni również funkcję prezesa Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W przededniu święta kobiet oraz z okazji zakończenia szkoły aktywu KGW w Lipsku, odbyło się spotkanie z udziałem ponad 50 kobiet — działaczek tej organizacji.

Podobne spotkanie odbyło się w **Orzyszu**, gdzie w sali kawiarni „Kaskada" odbyło się uroczyste plenarne posiedzenie Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL z udziałem ponad 80 działaczek ludowych. Warto odnotować, że orzyska organizacja ZSL skupiająca ponad 200 kobiet jest swego rodzaju ewenementem, nie tylko w skali województwa, jeśli chodzi o udział kobiet w działalności chłopskiej partii. W czasie spotkania 14 członkom wręczono legitymacje ZSL. Uroczystość uświetniły swoimi występami dzieci ze szkół podstawowych w Orzyszu. Delegacja uczestniczek spotkania złożyła wiązankę kwiatów przy obelisku poświęconym pamięci Michała Kajki.

(wis)



Ostatnie przygotowania do startu.

W pięknych okolicach Puńska

I Bieg Dzuków

Wspaniała! Udana impreza! — mówią uczestnicy, organizatorzy, widzowie. Przepiękny, słoneczny marcowy dzień, samo południe i trasa narciarska — w zasięgu oka...

Tuż na skraju jeziora Punia — domek wędkarza „Karp", gdzie pracuje biuro organizacyjne zawodów. W przerwach rozlegają się współczesne litewskie skoczne piosenki; lubiane przez młodzież.

228 zawodników staje na starcie. Ze Sztabina i Dubeninek, z Gołdapi i Szypliszek, z Sejn i Puńska, a nawet z Białegostoku. Puńsk — gospodarz zawodów zgłosił najwięcej uczestników (62), po nim — Szypliszki.

Muzyka milknie. Rozpoczęcie zawodów ogłasza przewodniczący Rady Gminnej LZS w Puńsku — **Jerzy Auron.** Wielki miłośnik sportu i młodzieży. Inicjator i jeden z głównych organizatorów tej imprezy. Sędzia główny — **Jan Niewulis** daje znak startu dla zawodników — chłopców na dystansie 5 km. Wyrywają się znani już nam, z zawodów wojewódzkich i ogólnopolskich, bracia Chałkowscy z Puńska. Piotr i Algiment. Bliźniacy. Wyraźnie przodują na całej trasie. Odległość od grupy — coraz większa.

Są na finiszu. Pierwszy — Piotr. I on wygrywa puchar naczelnika gminy Puńsk. Po nim — przybiega Algiment, zaś trzecim jest Józef Ogorkis. Bracia Chałkowscy są zamiłowani w nartach. Trenują codziennie. Sport hartuje — wyrabia silną wolę, upór.

Dystans 4 km w kategorii dziewcząt najszybciej pokonuje **Zyta Kalinowska** z Puńska, która otrzymuje puchar, ufundowany przez ZW LZS.

Niewiele później od niej na metę przybiega **Grażyna Krakowska** (Puńsk) i **Bożena Makowska** (Szypliszki). Na pozostałych dystansach (10 km, 3 km, 2 km) wyraźnie przodują goście: w biegu 10 km I miejsce i puchar redakcji litewskiego kwartalnika „Aušra" zdobywa **Piotr Becz** (Gołdap): w kategorii dziewcząt — I miejsce i puchar Banku Spółdzielczego w Puńsku — **Barbara Anyst** (Gołdap).

3 km najszybciej pokonali: Tomasz Ołowniuk z Gołdapi (puchar ZW ZSMP) i **Małgorzata Oberszt** z Dubeninek (puchar ZW ZMW). Na dystansie 2 km puchar GS w Puńsku wywalczył **Klaudiusz Zajączkowski** z Gołdapi. Spośród dziewcząt I miejsce i puchar SUR zdobyła **Jowita Niewulis** (Puńsk). Oprócz pucharów zdobywcy kolejnych pierwszych sześciu miejsc otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy. Nagrodami uhonorowano także najstarszego i najmłodszego uczestnika zawodów. Najwięcej zawodników startowało na dystansie 3 km (88), najmniej na dystansie 2 km (32 osoby).

Tuż po zakończeniu zawodów komitet organizacyjny nakreślił wstępny plan przygotowań do kolejnego Biegu Dzuków.

W. MALINOWSKA

P.S. I Bieg Dzuków odbył się pod patronatem redakcji „Aušra".



Organizatorzy biegu (od lewej), Jan Niewulis — sędzia główny, Józef Bludzis — przewodniczący komitetu organizacyjnego i Jerzy Auron — przewodniczący RG LZS.



Zwycięzca biegu na 10 km — Piotr Becz z Gołdapi otrzymuje puchar z rąk redaktora naczelnego „Aušry" — W. Malinowskiej.

Fot. JERZY FORENCEWICZ

Woj. łomżyńskie

Waloryzacje rent i emerytur

Realizując postanowienia ustaw uchwalonych przez Sejm 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz o zabezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych oraz członków ich rodzin, Oddział ZUS w Zambrowie dokonuje od 1 marca br. waloryzacji emerytur i rent pracowniczych i pochodnych oraz rolnych.

Waloryzacją zostanie objętych ok. 18 tys. emerytur i rent pracowniczych i pochodnych oraz 21 tys. emerytur i rent rolnych.

Waloryzacji podlegają emerytury i renty przyznane do 31 grudnia 1985 roku.

Świadczenia pracownicze i pochodne zostaną podwyższone o 20,4 proc., tj. o przeciętny wzrost płac w gospodarce uspołecznionej w roku 1986, nie więcej niż o 6.135 zł. Kwoty podstawowe emerytur i rent rolnych wzrosną o 20 proc. z 7 tys. do 8.400 zł.

O 12,2 proc., czyli o procent wzrostu cen skupu produktów rolnych w roku ubiegłym, podniesione zostaną zwiększenia tych emerytur i rent z tytułu: sprzedanych produktów rolnych jednostkom gospodarki uspołecznionej, wartości przekazanych państwu gruntów i budynków, zrzeczenia się prawa do bezpłatnego korzystania z lokalu mieszkalnego.

Zadanie to ZUS zobowiązany jest wykonać w ciągu 60 dni. Zgodnie z przyjętym harmonogramem prac, wszyscy uprawnieni otrzymają podwyższone świadczenia w marcowych terminach płatności, tj. 1, 5, 10, 15, 20, 25 i 30 marca.

Ewentualne reklamacje można zgłaszać — w terminie jednego miesiąca — w siedzibie Oddziału ZUS w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, tel. 33-39 oraz Inspektoratach ZUS: w Łomży, ul. Armii Czerwonej 22, tel. 32-47 i 53-89, w Grajewie, ul. Strażacka 6, tel. 32-15. (y)

Meble z baraku

Zakład nie jest duży. Zatrudnia trzydziestu ludzi, którzy planowi w wysokości 64 mln zł nadają konkretny kształt mebli. Oznacza to, że mają jak zwykle wyprodukować zestawy regałów wielowariantowych i młodzieżowych. Wyroby o typowych, własnych wzorach, ale i takie, których projekty podrzucają sami klienci. **W Zakładzie Stolarskim Spółdzielni Pracy „Mazur" w Ełku** usługowa produkcja na zamówienie ma swoje dobre tradycje.

W takiej lilipuciej fabryczce, gdzie nie brakuje wysokiej klasy fachowców, łatwiej sprostać nietuzinkowym pomysłom, niż tam, gdzie z taśmy szablonowo schodzą długie serie mebli. Takich mebli m.in. na wyposażenie przedszkoli, szkół oraz biur wytwarza się tu za ok. dziesięć mln zł rocznie.

Niegdyś był tu zakład kamieniarski. Potem przybyli nowi gospodarze m.in. spółdzielnia szkutnicza. Ale widać wodowanie jej nie szło, bo zostawiła posiadłość meblarzom. Posiadłość jak posiadłość. Piętrowy, długi barak, zrujnowany i ciasny.

Wzięli się za to obejście spółdzielcy z „Mazura", przebranżowili, dobudowali, postawili stareńkie i nowe maszyny, obstawili ludźmi i jakoś poszło. Obecnie idzie coraz lepiej i szybciej. Materiału — płyty wiórowej — trafia tu coraz więcej. Braki lakieru są sporadyczne. Owszem są kłopoty ze zdobyciem jedynie specjalnych pił i frezów.

Obecnie kierownikiem zakładu jest **Wacław Rydzewski.** Może on zawsze liczyć na wyróżniających się pracowników, m.in. **Edwarda Szulimowskiego, Juliana Dziarnowskiego i Stanisława Petelskiego.**

(jc)

Nowe koło Stowarzyszenia Wisła-Odra

Niedawno przy Zarządzie Oddziału Związku Inwalidów Wojennych w Grajewie utworzono koło Stowarzyszenia Wisła-Odra. W chwili obecnej skupia ono 33 członków. Wybrano też zarząd w składzie: przewodniczący — **Edward Modzelewski**, członkowie zarządu — **B. Pietrewicz** i **J. Jabłoński**, sekretarzem wybrano **M. Mścichowską.** Jednocześnie opracowano plan działania, w którym szczególną uwagę zwrócono na współpracę z młodzieżą szkolną.

(WJ)

Spotkania muzyczne

Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. E. Młynarskiego zaprasza melomanów na koncert „U prezydenta", który odbędzie się 9 bm. o godz. 18.30 w Ratuszu.

Wykonawcą koncertu będzie Trio Stroikowe Filharmonii Lubelskiej w składzie: **Andrzej Mazur** — klarnet, **Jan Arnal** — obój, **Wiesław Kapron** — fagot.

Zespół powstał w r. 1977 pod patronatem Filharmonii Lubelskiej im. H. Wieniawskiego. W r. 1978 uczestniczył w międzynarodowym konkursie instrumentów dętych i zespołów kameralnych w Anconie, gdzie uzyskał najwyższą punktację wśród zespołów 3-osobowych. W latach 1980—1982 koncertował we Włoszech i RFN, natomiast w maju 1986 r. w Hiszpanii.

Poza Suwałkami, koncertów zespołu lubelskiego będzie można wysłuchać w: **Puńsku** 9 bm., godz. 13 (LO), 10 bm., w **Bakałarzewie**, godz. 10.50 (GOK), **Kowalach Oleckich** 10 bm., godz. 13 (GOK), **Giżycku** 10 bm., godz. 17 (PSM), **Starym Folwarku** 11 bm., godz. 9.50 (GOK), **Szypliszkach** 11 bm., godz. 12 (GOK). Koncerty prowadzić będzie **Janusz Mechanisz.**

W tych samych dniach odbędą się koncerty dla dzieci pt. „Muzyka naszych czasów", których wykonawcami będą: **Krzysztof Hender** — saksofon, **Romuald Matecki** — fortepian, **Jarosław Kopeć** — perkusja. Koncerty prowadzić będzie **Urszula Nikiel.**

Koncerty odbędą się w następujących miejscowościach: **Suwałki** 9 bm., godz. 10 (przedszkole nr 12), **Suwałki**, 9 bm., godz.12 (ratusz), **Olecko** 9 bm., godz. 16 (PSM), **Ełk** 9 bm., godz. 18 (PSM), **Mikołajki** 10 bm., godz. 9 (SP), **Węgorzewo** 10 bm., godz 12 (MGOK), **Kruklanki** 10 bm., godz. 14 (GOK), **Augustów** 10 bm., godz. 17 (PSM), **Suwałki** 11 bm., godz. 9 (Szkoła Podstawowa nr 5), **Suwałki** 11 bm., godz. 10.15 (przedszkole nr 10), **Suwałki** 11 bm., godz. 11.15 (przedszkole nr 11), **Wydminy** 11 bm., godz. 14.45 (SP).

(hc)

Z marginesu

Ważne co je moje

ZJAWISKA społeczne czy gospodarcze, mimo że dają się interpretować naukowo, nie dadzą się wytłumaczyć jednoznacznie. Zrzucanie więc na przykład winy za dokuczający nam kryzys na jedną tylko przyczynę świadczyć może o — delikatnie mówiąc — nadmiernej prostocie rozumowania. W wachlarzu powodów obecnych dolegliwości gospodarczych kilka przynajmniej zaliczyć należy do pierwszoplanowych m.in. głęboko zakorzeniony w naszej świadomości pogląd, że wspólne (czytaj: państwowe) znaczy — niczyje.

Potępiając kradzieże łaskawszym okiem patrzymy na złodzieja okradającego sklep, niż mieszkanie sąsiada, nie wspominając o naszym. I chociaż przykazanie „nie kradnij" nie ma rozwinięcia, brak totalnego potępienia stawia je na równi z przykazaniem „nie cudzołóż", które interpretowane jest na zasadzie „nie daj się złapać".

✲

Nie można dokładnie określić strat powstałych w wyniku kradzieży popełnianych w zakładach pracy przez samych pracowników, są one jednak ogromne. Idą najczęściej w koszta produkcji i pokrywamy je wszyscy pospołu. Tylko skromna część tych przestępstw zostaje ujawniona. Słyszy się wtedy, że taki to a taki „wpadł" i szkoda go, bo to „równy gość".

W kontrolowanym przy wyjeździe z zambrowskiej „Bawełny" samochodzie **PKS ze Zduńskiej Woli** ładunek nie zgadzał się z dokumentami przewozu o jedną skrzynkę ze 109 kg przędzy wartości 61 tys. zł. Szybko ustalono, że kierowca odkupił ją od magazyniera za 10 tys. zł. Trefny towar do przedsiębiorstwa państwowego trafić nie mógł. Więc gdzie? Obaj panowie zgodnie narzekają na niskie płace i dysproporcje dochodów.

Podobnie głosi pracownik **Rejonowej Komendy Straży Pożarnej w Łomży,** który do czasu był dostawcą na wolny rynek przydziałowych paliw, akcesoriów samochodowych, a nawet sprzętu pożarniczego. Prokurator postawił mu zarzut zagarnięcia państwowego mienia wartości ponad 1,2 mln zł.

Z **Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Szymanach** „wyciekło" z kolei osiemnaście worków cementu. Tyle na razie udowodniono. Dwie zatrudnione tamże osoby dostarczyły cement miejscowemu rolnikowi za 8.400 zł. Czy ostateczny rachunek kosztów osobistych wymierzonych przez sąd — po 88 tys. zł od spółdzielców i 66 tys. zł od rolnika — odstraszy innych?

W porównaniu ze sprawcami podanych przestępstw, magazynier spółdzielni zabawkarskiej z **Ciechanowca** jawi się jako hobbysta. Wyniósł z zakładu i zmagazynował we własnym domu dwa tysiące tranzystorów do pistoletów elektrycznych i dwie lampy biurowe. Te ostatnie do oświetlenia prywatnego składu.

Wysoką troskę o pełne wykorzystanie zakładowych maszyn i materiałów wykazali frezer i tokarz z grajewskich ZPW. Założyli nieformalny warsztat usługowy, wykonując na zlecenie i za stosowną opłatą żądane elementy i części maszyn. Wpadli na głowicy do heblarki wartość 15 tys. złotych.

Co jednak robić, gdy zakład pracy „nie oferuje" możliwości dorobienia do pensji? Nie ma wspólnego — bierze się za prywatne. Jak chociażby pracownik techniczny **Wojewódzkiego Zespołu Poradni Specjalistycznych**, który „obrobił" torebkę zaaferowanej chorobą pacjentki. Albo jak ślusarz z **Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego** w Łomży okradający szafki kolegów. Można też wyprowadzić z obory sąsiada jałówkę — jak uczynił jeden z rolników Czyżewa.

Z „równych gości" maska opada wcześniej czy później i okazują się tymi, którymi w rzeczywistości są — zwykłymi złodziejami, kierującymi się zasadą nieobcą ludziom uczciwym: „nieważne czyje co je, ale ważne co je moje..."

(tek)

Program dla woj. suwalskiego

Efektywność gospodarowania — przede wszystkim

W celu uzyskania istotnej poprawy efektywności gospodarowania, w woj. suwalskim do r. 1990 przewiduje się podjęcie różnorodnych przedsięwzięć natury technicznej, produkcyjnej, inwestycyjnej i wreszcie organizacyjnej. Chodzi tu przede wszystkim o zmiany strukturalne w produkcji przemysłowej, racjonalne gospodarowanie paliwami, energią, surowcami i materiałami oraz o polepszenie jakości. Można to wszystko nazwać powszechną batalią o likwidowanie wszelkich przejawów marnotrawstwa i rozrzutności. Od wcielenia w życie tego ambitnego programu zależy wykonanie zadań ujętych w planie pięcioletnim.

Zmniejszenie strat ciepła zależy od zakładów WPEC, przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, administracji budynków i samych lokatorów. Zmniejszeniu zużycia węgla i koksu powinny służyć m.in. modernizacja kotłów centralnego ogrzewania, zamykanie małych i niewydajnych kotłowni lokalnych oraz wzmożenie kontroli zużycia opału. Baczniej trzeba się przyjrzeć stosowaniu zakładowych norm na paliwa płynne, utrzymaniu sprawności technicznej pojazdów i wykorzystaniu ładowności. Bardzo ważną sprawą staje się także regeneracja (w większym niż dotychczas zakresie) części maszyn i urządzeń oraz wykorzystanie surowców wtórnych, czy też popiołów i żużlu przy wytwarzaniu trwałych i lekkich materiałów budowlanych.

Wielkie rezerwy tkwią w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Optymalne wykorzystanie gruntów ornych, uprawa najbardziej wydajnych odmian roślin i zbóż, przestrzeganie terminów agrotechnicznych, właściwe wykorzystanie pasz i ograniczenie strat w zbiorach, skupie i w przechowalnictwie produktów rolnych — to najważniejsze z nich. Wszyscy musimy również oszczędzać energię elektryczną i wodę.

(m)

MUZEA I WYSTAWY

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w sobotę w godz. 10—16, w niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej".

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 12.30—16. Wystawa malarstwa Marii Sękowskiej.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10—17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawy: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, plecionkarstwo garncarstwo, obróbka drewna.

Galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta Jana Ślusarczyka. Wystawa czasowa: „Malarstwo Małgorzaty Kaczyńskiej-Nurowskiej".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego Wystawy czasowe: „Malarstwo polskie XIX i XX wieku", „Jaćwież i Litwa w okresie starożytnym i we wczesnym średniowieczu".

Muzeum im. M. Konopnickiej ul. Kościuszki 31 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16.

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawa malarstwa Stanisława Kuskowskiego.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Malarstwo w architekturze Dariusza Pakocy z Suwałk.

(an)

W kilku wierszach

Młodzieżowe Centrum Kultury przy ZMG ZSMP w Grajewie przyjmuje zapisy do kół zainteresowań: plastycznego i fotograficzno-filmowego. Ponadto organizuje się koło filatelistyczne dla młodzieży szkolnej.

Chętni mogą zgłaszać się do ZMG ZSMP, Osiedle Waltera 9 (dawna siedziba Spółdzielni Mieszkaniowej) w godz. 8—16. (was)

Towarzyszowi
MARIANOWI
PERSJANOWOWI

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
Matki
składają:
Sekretariat i pracownicy KW PZPR w Suwałkach.

SPORT

Spokój na inaugurację?

Po długich oczekiwaniach kibice piłkarscy doczekali się oficjalnej inauguracji sezonu. Dziś odbędzie się pierwsza kolejka II rundy rozgrywek ekstraklasy. Za mało jest danych, aby analizując zestaw par ośmiu spotkań wskazywać faworytów. Tak się jednak złożyło, że w siedmiu przypadkach zespół wyżej notowany w ligowej tabeli wystąpi w roli gościa, a więc jego przewaga w umiejętnościach (teoretyczna) jest niwelowana przez rywali atutem własnego boiska. Wyjątkiem jest tylko spotkanie wicelidera GKS Katowice u siebie z bytomską Polonią.

Jak zwykle w centrum zainteresowania są mecze z udziałem zespołów czołówki. Pierwsze więc pytanie dotyczy możliwości zmniejszenia przez GKS Katowice różnicy (5 pkt.) do przodownika — Górnika Zabrze, który w śląskich derbach zmierzy się na wyjeździe z chorzowskim Ruchem. Następna w tabeli Pogoń Szczecin jedzie do wrocławskiego Śląska i przy równej ilości punktów tych zespołów, stawką tego meczu będzie trzecie miejsce. Trzy kolejne drużyny Legia, Zagłębie Lubin i Widzew Łódź grają też na wyjazdach, a to oznacza, że zdobycie przez nich 1 pkt. stanowić będzie znaczną zdobycz. Tym bardziej, że ich rywale (odpowiednio ŁKS Łódź, Lechia Gdańsk i Stal Mielec) znajdują się w strefie zagrożonej i potrzebują punktów nie mniej niż potentaci.

Na obiektach warszawskiej Gwardii

Nowe punkty łomżyńskich Budowlanych

Na obiektach warszawskiej Gwardii odbyły się mistrzostwa makroregionu warszawsko-mazurskiego w zapasach w stylu wolnym. Startowało 107 zawodników z ośmiu klubów. Woj. łomżyńskie reprezentowane było przez zawodników Klubu Sportowego Budowlani. W punktacji drużynowej zajęli oni czwarte miejsce za Gwardią Warszawa, Orłem Karolewo i białostockim Metalowcem. W pobitym pod pozostawili m.in. Mamry z Giżycka, Iskrę z Warszawy, Skrę oraz AZS AWF Warszawa. Spośród łomżyniaków najlepiej zaprezentowali się w wadze 46 kg **Andrzej Sacharzewski**, 81 kg — **Dariusz Zdrojewski**, a w wadze 90 kg — Mieczysław Parzych.

Sukces łomżynian jest tym większy, że sekcja zapaśników istnieje w klubie od niedawna. W związku z tym nie brakuje jej jedynie kłopotów z bazą i finansami. Wyniki te — według trenera — **Edwarda Kalskiego** mogą być dobrym prognostykiem przed zbliżającą się Ogólnopolską Spartakiadą Młodzieży. Ale Budowlani oczekują wsparcia od władz sportowych.

(kłos)

Szachowe rozmaitości

Dobrze spisali się dwaj szachiści suwalskiej Hańczy Leszek **Ostrowski** i **Mirosław Morchat** w międzynarodowym turnieju szachowym o Puchar Korony w Krakowie. Obaj uplasowali się w czołówce.

Zwyciężył mistrz FIDE Andrzej Maciejewski (Olimpia Piekary Śląskie) — 7,5 pkt. z 11 pa ii. Mirosław Morchat z 7 pkt. zajął 2—4 miejsce a Leszek Ostrowski z 6,5 pkt. — 5—8 pozycję.

—■—

Zdecydowanym zwycięstwem Hańczy zakończyły się eliminacje wojewódzkie ogólnopolskiego turnieju o „Złotą Wieżę" rozegrane w Węgorzewie. Hańcza zgromadziła 22,5 pkt. i wyprzedziła PRIM Ełk — 15 pkt. oraz Len Kolnica i Pomorzankę Sejny — po 12 pkt.

—■—

We wtorek, 10 bm. o godz. 17 w świetlicy ŁSM w Łomży przy ul. Wiejskiej 3 rozpoczną się eliminacje do indywidualnych mistrzostw województwa seniorów. Zapisy na miejscu. (dk)

Szkolny futbol pod dachem

W celu urozmaicenia okresu przygotowań do wznowienia rozgrywek piłkarskich odbyły się w Suwałkach halowe turnieje drużyn szkół podstawowych i ponadpodstawowych. W obu imprezach czołową rolę odegrali piłkarze trenujący w suwalskich Wigrach.

Wyniki: szkoły podstawowe: (10 zespołów) — 1. SP 6 Suwałki, 2. SP 1 Suwałki, 3. SP 9 Suwałki; **szkoły ponadpodstawowe** (6 zespołów) — 1. ZST Suwałki, 2. II LO Suwałki, 3. SZS CZSP Suwałki.

Indywidualnie najlepiej zaprezentowali się: zawodnicy — **Romuald Ziółkowski** (SP 6) i **Tomasz Giedrojć** (II LO), bramkarz — **Tomasz Mysiewicz** (ZST) „technik" — Karol Sobczak (SP 2 Olecko), strzelcy — Piotr Kalinowski (SP 9), **Karol Sobczak** oraz Andrzej Łukowski. (dk)

Na półmetku ligi koszykarzy

Rozgrywki ligi okręgowej w koszykówce dobiegły półmetka. Oto tabele po pierwszej rundzie:

KOBIETY

1. Żak Ełk	8	247:159
2. ZSR B-stok	7	194:141
3. LE Ełk	6	187:207
4. AZS AMB	5	163:188
5. Iskra Marianowo	4	137:207

MĘŻCZYŹNI

1. Instal II	19	905:522
2. AZS FUW	17	712:511
3. Elektronik	17	689:504
4. ŁKS Łomża	16	537:337
5. ZSR B-stok	15	463:565
6. Instal III	14	708:536
7. Derby B. Piska	12	413:556
8. Instal IV	11	457:511
9. RPGKiM B-stok	11	463:705
10. Weta Łomża	11	335:396
11. ZSMW B-stok	11	386:660

(dk)

O puchar „Kontaktów"

Dziś, 7 bm. o godz. 9 w sali ZSZ w Łomży przy ul. Kopernika odbędzie się finał wojewódzki turnieju o puchar tygodnika „Kontakty" w tenisie stołowym.

ŁOMŻYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w Łomży

ZATRUDNI

* **kierownika robót drogowych**
  wymagane wykształcenie wyższe lub średnie o kierunku drogowym plus uprawnienia budowlane
* **majstra budowlanego**
  z wykształceniem wyższym lub średnim o kierunku instalacja i urządzenia sanitarne plus praktyka w zawodzie,
* **spawacza**
  wymagane uprawnienia do spawania elektrycznego i gazowego
* **monterów urządzeń sanitarnych**
* **robotników drogowych**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu: Łomża, ul. Zawadzka 60, tel. 52-54.

k 717-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Krynkach

zatrudni od zaraz

do prowadzenia zakładów usługowych na zryczałtowanym rachunku:

1. Kierownika Zakładu Napraw Sprzętu AGD
2. Kierownika Zakładu Napraw RTV
3. Kierownika Zakładu Fryzjerstwa Damskiego
4. Kierownika Zakładu Elektromechanicznego (przewijanie silników elektrycznych). Wymiar czasu pracy do uzgodnienia.

o r a z

1. Kierownika Brygady Remontowo-Budowlanej – wykształcenie średnie, uprawnienia budowlane.
2. Specjalistę ds. pracowniczych – wykształcenie średnie.

Oferujemy korzystne warunki pracy i płacy.
Warunki do uzgodnienia w Dziale Kadr GS „SCh" 16-120 Krynki, ul. Plac Jagielloński 2/2a, nr tel. 48 wewn. 5.

k 724-1

„X E R O D R U K" **wykonuje techniką:**
1) offsetową: – formularze, broszury
– druki reklamowo-handlowe (etykietki, metki, zaproszenia itp.)
– nadruk na opakowaniach (max.fB3)
w szerokiej gamie kolorów, aktualnie z własnego papieru,
2) xerograficzną:
– odbitki „xero" na kopiarce AGFA-GEVAFAX

Z A P A M I Ę T A J I „X E R O D R U K"

* **to krótki termin**
* **gwarancja wysokiej jakości**

codziennie: od godz. 8 do 15, Zakład Usług Poligraficznych „XERODRUK" Łomża, ul. Raginisa 14a, tel. 31-56.

k 908-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE MONDEX
w Czerwonem 131
18-500 Kolno, tel. 26-47 Kolno
ZAKŁAD PRODUKCYJNY NR 1

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:
1. silnik benzynowy od Stara A-29, nr 2292
2. drzwi zewnętrzne i wewnętrzne klepkowe i filongowe
3. boazerię iglastą
4. trumny z drewna iglastego, lakierowane

ZATRUDNI:
1. wykwalifikowanych stolarzy
2. brygadzistów i mistrzów stolarskich

ZAKUPI:
1. każdą ilość drewna tartacznego iglastego oraz tarcicy iglastej o grubości 45 mm i więcej.

k 839-1

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY w Łomży

zatrudni natychmiast

1. Kierownika Pralni – wykształcenie wyższe lub średnie (najlepiej chemiczne), staż pracy 6 lat, w tym co najmniej 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym, znajomość procesów pralniczych
2. Kobiety i mężczyzn do pracy w pralni
3. Brygadzistów zmianowych kotłowni – zaświadczenie kwalifikacyjne D lub E na kotły wysokoprężne
4. Palaczy – zaświadczenie kwalifikacyjne E na kotły wysokoprężne
5. Elektryków – zaświadczenie kwalifikacyjne E bez ograniczenia napięcia, zaświadczenie kwalifikacyjne E do 1 kV.
6. Brygadzistę mechanika – technikum mechaniczne
7. Hydraulików, mechaników ślusarzy.

Bliższych informacji można zasięgnąć na budowie Szpitala Wojewódzkiego w Łomży lub telefonicznie pod nr. 62-63 wewn. 19 lub w Dziale Służb Pracowniczych w budynku szpitala przy ul. M.C. Skłodowskiej 1, tel. 24-01 wewn. 214.

k 801-1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL" w Poznaniu, ul. Towarowa 51

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

doskonałe syropy spożywcze, witaminizowane, wysokosłodzone po cenach konkurencyjnych o smakach:
Herbavity: cytrusowy, cytrynowy, pomarańczowy
Syropy: jarzębinowy, różany, serbovit, rosavit, cola
Zastosowanie: do produkcji oranżad, sporządzania napoi chłodzących, cocktaili oraz dodatek do budyni, kisieli, galaretek, kremów, lodów itp.
Opakowanie: butelki 650 g, pojemniki, balony szklane
Informacje: telefon 666-251 wewn. 276 lub 270, telex 0413662 pzz pl.

k 864-1

MORSKI PORT HANDLOWY GDYNIA

zatrudni od zaraz

mężczyzn w wieku od 19 do 45 lat na stanowisko sztauera-trymera do prac przeładunkowych

Praca zmianowa w akordzie – wynagrodzenie bardzo dobre.
Pracownicy portu posiadają specjalne przywileje socjalno-płacowe wynikające z Karty Portowca.
Zapewniamy miejsce w hotelu lub kwaterach za częściową odpłatnością.
Dojazd kolejką elektryczną do przystanku Gdynia Stocznia.
Wymagane jest skierowanie z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych w Gdyni.
Do pracy przyjmuje oraz informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia MPH Gdynia, ul. Rotterdamska 9, pokój 15, 81-337 Gdynia, tel. 27-46-32.

k 863-0

K O M U N I K A T
WOJEWODA ŁOMŻYŃSKI

z a w i a d a m i a, że

Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Łomży przystąpiło do aktualizacji planu przestrzennego zagospodarowania gminy Szepietowo.

W pracach nad projektem aktualizowanego planu uczestniczy powołana przez Naczelnika Gminy Komisja Planu Miejscowego, pod przewodnictwem Ob. Ireneusza Roszkowskiego.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne i społeczne oraz osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski i uwagi dotyczące zagospodarowania obszaru gminy pod adresem Urzędu Gminy w Szepietowie lub Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Łomży, ul. Nowa 2 do dnia 31 marca 1987 r.

k 1006-1

lokale

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupokojowe I p., telefon na M-5, M-6 I, II p. z dopłatą. Tel. 511-712. g 911-0

MIESZKANIE 2 pokoje na Skłodowskiej zamienię na większe. Tel. 228-36. g 908-1

ZAMIENIĘ mieszkania w Działdowie, Rzeszowie na Białystok. Tel. 416-509, Jóźków. g 921-1

WŁASNOŚCIOWE 36 m kw. w Sokółce — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „847". g 847-1

różne

TELEPOGOTOWIE. 512-246. Zawistowski. g 496-0

MODNE spodnie oferuje Ignaczak, Łódź — 55-11-04. K 828-1

ZAKŁAD krawiecki poszukuje odbiorców bluzek damskich. Ludwik Szymański, Łódź, Czereśniowa 1. K 825-1

POMOC domowa, najchętniej małżeństwo na wczesnej emeryturze (jedna osoba z prawem jazdy) pilnie potrzebna do prowadzenia domu i pielęgnacji ogrodu. Warunki dobre. Referencje wymagane. Warszawa, tel. 25-19-02. K 410-00

WCZASY nad morzem, czerwiec—wrzesień, pokoje 2—3—4-osobowe. Władysław Urbaniak, Tetmajera 54/1, 81-421 Gdynia. k 823-1

6 SZTUK maszynek do pieczenia wafli oraz 4 sztuki maszynek do pieczenia rurek — sprzedam. Łomża, tel. 65-32. Łg 767-1

1750 połówek pustaka zamienię na bloczki lub cegłę piaskową. Frąckiewicz Wiesław, Bożejewo 18-431. Łg 763-1

ODKUPIĘ, wynajmę, garaż — blaszak ustawiony przy ul. Reymonta w Łomży. Tel. 64-39. Łg 762-1

CIĄGNIK C-4011 — sprzedam. Andrzej Jachimczuk zam. Smolugi, 17-317 Dołubowo, woj. białostockie. g 843-1

GOSPODARSTWO w Kisielnicy 13 ha z budynkami — sprzedam. Płatnica Nadrzeczna 8. Łg 771-1

Rejon Energetyczny Łomża informuje Odbiorców o przerwach w dostawie prądu z powodu remontu linii zasilającej w miejscowościach:
— Chludnie Przybudówka, Kupnina, Rudka Skroda, Ruda Skroda, Piasutno, Dobrylas, Cwaliny Duże, Kąty, Janowo, Łosewo, Niksowizna w dniach 9—13 marca w godz. 7—16,
— Mściwuje, Cwaliny Małe w dniach 12—17 marca w godz. 7—16.
k 984-1

SIEDLISKO (57 arów) i pole (3 ha) w Łomży — sprzedam. Józef Zysk, Łomża, Rybaki 40. Łg 859-1

DOM jednorodzinny z działką 600 m kw., budynkiem gospodarczym — sprzedam. Płatnica, ul. Ogrodowa 3, woj. łomżyńskie, tel. 763-49. Łg 857-1

ŁOMŻA — dom jednorodzinny (szeregówka), namiot 4-osobowy, butlę gazową — sprzedam. Wiadomość: Łomża, tel. 56-43. Łg 765-1

SUWAŁKI — dom piętrowy murowany, wygody — sprzedam. Suwałki, ul. Grabowa 4, tel. 53-83 (wieczorem). Sg 393-0

Wyrazy głębokiego współczucia
Koleżance ELŻBIECIE SŁOMA
z powodu zgonu
O j c a
składają:
dyrekcja i współpracownicy RDP Sokółka.
k 1014-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Kol. LUCYNIE WRÓBLEWSKIEJ
z powodu zgonu
M a t k i
składają:
pracownicy WZWet. Oddział w Sokółce.
k 1045-1

Wyrazy głębokiego współczucia
R O D Z I N I E
z powodu śmierci naszego pracownika
Bogumiła Haraburdy
składają:
dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Związków Zawodowych, POP oraz pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.
k 1024-1

Wyrazy szczerego współczucia
mgr. ELJASZOWI BIAŁOKOZOWICZOWI
zastępcy dyrektora ds. handlowych
z powodu zgonu
O j c a
składają:
dyrekcja, POP, Rada Pracownicza, Związki Zawodowe, Koło ZSMP i pracownicy Okręg. Przeds. Przem. Zboż.-Młyn. „PZZ" w Białymstoku.
g 931-1

Ob. WALDEMAROWI CYLWIKOWI
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu zgonu
O j c a
składają:
dyrekcja, aktyw polityczny i społeczny oraz współpracownicy BPBBO „Miastoprojekt-Białystok".
k 1021-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. MARIANOWI JURCZENKO
z powodu śmierci
O j c a
składają:
dyrekcja i współpracownicy Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Białymstoku.
k 1022-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. JÓZEFOWI STOŻKOWI
z powodu śmierci
O j c a
składają:
dyrekcja, POP, współpracownicy Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego.
k 1043-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. LECHOWI JATELOWI
z powodu zgonu
O j c a
składają:
dyrekcja i współpracownicy WPPMBBK w Białymstoku.
k 1047-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr IRENIE DWORAKOWSKIEJ
z powodu śmierci
M a t k i
składa
klasa III „c" z IV LO.
g 925-1

Wszystkim przyjaciołom, znajomym i bliskim, którzy okazali pomoc w ostatnich chwilach i w pogrzebie nieodżałowanej pamięci
Franciszka Pałczyńskiego
serdeczne podziękowania składa
rodzina.
g 917-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w sobotę i niedzielę: „Dzień na dziś i jutro", godz. 18.30 (mała scena).

W terenie (Mońki): w niedzielę — „Drugie danie", godz. 15 i 17.

Białostocki Teatr Lalek — w sobotę: „Bajka o dobrym smoku", godz. 16. W niedzielę: „Bajka o dobrym smoku", godz. 11. Scena dla dorosłych: „Scenariusz dla trzech aktorów", godz. 19.

KINA

„Pokój" — w sobotę i niedzielę: „Sygnał ostrzegawczy", prod USA (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — w sobotę i niedzielę: „Nie kończąca się opowieść", prod. RFN (b.o.), godz. 10, 11.50, 13.40 (w niedzielę ostatni dzień). „Niesamowity jeździec", prod. USA (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — w sobotę i niedzielę: „Przyjaciel wesołego diabła", prod. polsk. (b.o.), godz. 10, 11.40, 13.20. „Greystoke: legenda Tarzana, władcy małp", prod. ang. (od lat 12), godz. 15 i 17.30. „Wodzirej", prod. polsk. (od lat 18), godz. 20.

„Studio" (KMPiK) — w sobotę i niedzielę: „Dawno temu w Ameryce cz. I—II, prod. USA (od lat 18), godz. 17.

„Forum" — w sobotę: „Na całość", prod. polsk. (od lat 18), godz. 17.

Klub „Video" — w sobotę i niedzielę: „Wilk i zając", prod. radz. (b.o.), godz. 12. „Żandarm się żeni", prod. franc., (od lat 12) godz. 16. „Wielki Szu", prod. polsk. (od lat 18, godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWACH:

BIAŁOSTOCKIM

(repertuar na sobotę i niedzielę)

Bielsk Podlaski — „Sygnał ostrzegawczy", prod. USA (od lat 15).
„Król Maciuś I", prod. polsk. (b.o.).
Dąbrowa Białostocka — „Boskie ciała" prod USA (od lat 12) „Król Maciuś I", prod. polsk. (b.o.).
Hajnówka — „Skok jaguara" prod. jug. (od lat 15), „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie", prod. polsk. (b.o.).
Łapy — „Niebiańskie dni", prod. USA (od lat 15).
Mońki — „Na całość", prod. polsk. (od lat 18). „Koncert", prod. polsk. (od lat 12).
Siemiatycze — „Dotknięcie meduzy" prod ang. (od lat 18).
Sokółka — „Błękitny Grom" prod. USA (od lat 15).
Suchowola — w sobotę: „Sekret Bachusa", prod. rum. (od lat 15), w niedzielę: „Zapach pigwy", prod. jug. (od lat 15). W sobotę i niedzielę: „Podróże Pana Kleksa" cz. I—II, prod. polsk. (b.o.)

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Nad Niemnem" cz I i II. prod polsk (od lat 12)
Łomża „Październik" — w sobotę: „Recepta na życie". prod. CSRS (od lat 15), w niedzielę: „Pechowiec", prod. franc. (od lat 12).
Grajewo — „Więzień Brubaker" prod. USA (od lat 18).
Kolno — w sobotę: „C. K. Dezerterzy" prod. polsk. (od lat 18) w niedzielę: „Wielka majówka", prod. polsk. (od lat 15).
Wys. Maz. — „Powrót do przyszłości" prod. USA (od lat 15).
„Marysia i krasnoludki", prod. polsk. (b.o.).
Zambrów — „Klasztor Shaolin", prod. chińsk. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Spowiedź dziecięcia wieku", prod. polsk. (od lat 18).
Augustów — „F/x", prod. USA (od lat 18) „Pierścień i róża" prod polsk (b.o.).
Banie Mazurskie — „Skorumpowani", prod. franc. (od lat 18).
Biała Piska — „Trzeba grać" prod. węg.-USA (od lat 15).
Ełk „Orzeł" — w sobotę: „Skarb hrabiego Chamore", prod. CSRS (od lat 18). W niedzielę: „Blues Brothers", prod. USA (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „Bohater roku", prod. polsk. (od lat 15).
Ełk „Zorza" — „Ucieczka z Alcatraz", prod. USA (od lat 15).
Giżycko — „Purpurowa róża z Kairu", prod. USA (od lat 15) „Gremliny rozrabiają", prod USA (od lat 12).
Gołdap — „Superpotwór", prod. jap. (b.o.).
Lipsk — „Tajemniczy Budda" prod. chińsk. (od lat 15).
Mikołajki — „Gremliny rozrabiają" prod. USA (od lat 12).
Olecko — „To też przeminie", prod. jug. (od lat 15). „Yesterday", prod. polsk. (od lat 15).
Orzysz — „Trzy stopy nad ziemią", prod. polsk. (od lat 15).
Pisz — „Nad Niemnem" cz. I—II prod polsk. (od lat 12).
W niedzielę: „O dwóch takich co ukradli księżyc", prod. polsk. (b.o).
Prostki — w sobotę: „Wypadek na placu Chirgiu", prod. rum. (od lat 15), „Tropiciel", prod. NRD (od lat 12), w niedzielę: „Cały ten zgiełk", prod. USA (od lat 15). W sobotę i niedzielę: „Historia żółtej ciżemki", prod. polsk. (b.o.).
Ruciane Nida — „Piramida strachu" prod USA (od lat 12) „Miasto kobiet", prod. włosk. (od lat 18).
Ryn — „Z wizytą u van Gogha", prod. NRD (od lat 15). „Och, Karol", prod. polsk. (od lat 15). W sobotę: „Placówka", prod. polsk. (od lat 12).
Sejny — w sobotę: „Sutener", prod. NRD (od lat 15), w niedzielę: „Sam pośród swoich" prod. polsk. (od lat 15).
Węgorzewo — „Boskie ciała" prod. USA (od lat 12).
W niedzielę: „Przyjaciel wesołego diabła", prod. polsk. (b.o.).

Radio i TV

SOBOTA

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą, 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka 6.02 Komentarz międzynarodowy; 7.00 Dziennik Poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.35 „Dom nad łąkami" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 11.30 Relacja z narciarskiego „Biegu Piastów"; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców (m.in. relacja z narciarskiego „Biegu Piastów"); 13.30 Koncert reklamowy; 14.10 Magazyn muzyczny „Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.30 Koncert życzeń; 18.00 „Matysiakowie"; 18.20 Muzyczne wizytówki programu I; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom — „Supełek"; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Radiowy tygodnik kulturalny; 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej; 22.05 Z kołobrzeskich festiwali; 22.20 Musicale, musicale; 23.10 Panorama świata; 23.25 VIII Przegląd Piosenki Aktorskiej — Wrocław '87.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.10; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 „Interpretatorzy" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi M. Wolejko; 9.50 „Jego dwie żony" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Recital A. Poniedzielskiego; 11.30 Tydzień w stereo; 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych; 12.25 Mała historia zespołu Weather Report; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Co jest grane?; 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 „Jego dwie żony" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Gwiazdozbiór; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.20 Od ragtime'u do swinga; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.40 Teatr PR: „Życie uczuciowe mężczyzn"; 22.10 Studio Stereo zaprasza; 23.00 „Interpretatorzy" — odc. pow.; 23.20 Studio Stereo zaprasza; 0.55 Wiadomości.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Lewa ręka ciemności" — odc. pow.; 9.05 Piosenki na weekend; 9.15 Wizyty i podróże; 9.30 Przeboje z filharmonii; 10.00 „Łuk triumfalny" — odc. pow.; 10.30 Złote lata swinga; 11.00 Przegląd tygodników; 11.15 Piosenki na weekend; 11.30 W życiorysach nie znajdziecie; 11.40 Piosenki na weekend; 11.50 „Doświadczenie" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Lewa ręka ciemności" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 13.40 „Teatr Naturalny" — słuch. A. Bartosza i W. Janickiego; 14.00 Mistrzowska kolekcja J. Playera; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.40 Ślad; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 Ich muzy; 19.20 Dziś w liście przebojów; 19.50 „Doświadczenie" — odc. pow.; 20.00 Lista przebojów programu III; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko: „Siedem milionów dolarów"; 23.00—2.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.50; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Język angielski; 6.45 Piosenki znad Tamizy; 7.00 Dookoła świata — „W zakolu Dunaju"; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Śpiewać każdy może; 8.00 Z historii radia — fel.; 8.10 Moje hobby — Wędkarstwo; 8.30 Tydzień z J. Kantym-Pawluśkiewiczem; 8.50 Aktualności; 9.00 Muzyczne legendy; 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz; 10.00 Ze starego gramofonu; 10.30 Tropy, ludzie, symbole; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.05 „Wiersz i aria" — aud. poetycko-muzyczna; 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi na listy słuchaczy; 12.30 Między fantazją a nauką; 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie; 13.55 „Lektury i refleksje" — fel.; 14.00 Krajobrazy historyczne; 14.30 Z muzami pod rękę; 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży: „Ania z Avonlea" — odc. 5; 15.35 Muzyka nastolatków; 16.00 Redakcja Reportaży proponuje; 16.10 Z mikrofonem po kraju; 17.05 Socjologia i życie potoczne; 17.10 Pejzaż polski; 17.30 Klub wydawców; 18.10 Jazz tradycyjny; 18.30 Język francuski; 18.45 Piosenki francuskie; 19.00 Portrety Polaków; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Nagrania z filmów; 20.15 Wieczór ze słuchowiskiem: „Narodziny wielkiej Sary"; 21.50 Felieton literacki; 22.00 Muzyczny serwis prasowy; 22.30 Kraj i Polonia; 23.00 Muzyka spod znaku amora; 23.15 Kalejdoskop kulturalny; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.30 „Babskie sprawy" — aud. J. Smyka; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 Białostocki koncert życzeń; 17.30 „Zbudować samego siebie" — fel. T. Kudelskiej; 17.45 „PRON w krajobrazie" — aud. S. Poznańskiego; 18.00 Białoruski Magazyn Radiowy — W. Prochowicza.

TELEWIZJA
PROGRAM 1

7.25 i 7.55 TTR
8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na działce"
9.00 „Drops" oraz film „W 80 dni dookoła świata z Willy Fogiem"
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Słynne Polki" — teleturniej
11.40 „Radar" — wojskowy magazyn filmowy
12.00 „Poranek muzyczny" — „Młode talenty" — Dimitris Sgouros w Filharmonii Narodowej
13.00 „Na krawędzi słowa"
13.20 TV koncert życzeń dla honorowych krwiodawców
13.50 „Bariery" — program publicystyczny
14.20 „Wędrówki dalekie i bliskie": „Tajemnice wyroczni" — włoski film dokument.
15.00 Antologia dramatu powszechnego: Eurypides — „Elektra"
16.05 „Azymut" — wojskowy magazyn publicyst.
16.35 „Kram" — magazyn konsumenta
17.15 „Teleexpress"
17.30 Losowanie Dużego Lotka i Zakładów Specjalnych
17.45 „Czas" — magazyn publicystyczny
18.20 „Wieczór kinomana"
19.00 Dobranoc
19.10 „Z kamerą wśród zwierząt"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Gang Olsena na Jutlandii" — duńska komedia kryminalna
21.35 Studio Sport — Halowe Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce
23.35 DT — Wiadomości
23.40 Kino Nocne: „Via Mala" — serial prod. RFN

PROGRAM II

13.25 NURT — Wychowanie zdrowotne
13.55 NURT — Kształcenie równoległe
14.25 NURT — Kultura muzyczna
14.55 Sobota w Dwójce — powitanie
15.00 „Halo, komputer"
15.30 „Rejs roku" — rep.
16.10 „Spektrum"
16.40 „Świat jest teatrem": „Czas komedii" — ang. serial dokument.
17.40 „Zatrzymane w kadrze" — Foto-kronika porucznika „Satyra"
18.00 Program lokalny
18.30 „Midem Classique '87"
19.10 „Z Troi do Wrocławia" — program publicyst.
19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Koncert galowy w Teatrze Wielkim w Warszawie
20.50 Studio Sport — Halowe Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce
21.20 „Tydzień w polityce"
21.35 Literatura i ekran: „Czarodziejska góra" — serial prod. RFN
22.35 „Pitaval filmowy" — „Drobna pomyłka"
22.50 VIII Przegląd Piosenki Aktorskiej — Wrocław 87
23.40 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA
RADZIECKA

5.00 Gimnastyka poranna. Film animowany. Muzyka
5.30 Dziennik
6.05 Program dla dzieci
6.35 Na Międzynarodowy Dzień Kobiet — filmy dok.
7.50 Etiuda filmowa „Kwiaty"
7.55 Występ zespołu „Bieriozka"
8.30 Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce
9.00 Program dla rodziców
10.30 „Hiszpania — na zawsze" — film dok.
11.25 „O świat bez broni jądrowej"
11.55 Film animowany
12.00 „Wspólnota" magazyn
12.30 Dziennik
12.40 Dla wszystkich i dla każdego
13.35 Program cyrkowy
14.10 Program fantastyczno-naukowy
15.10 Rozgrzewka sportowa
15.15 Program muzyczny
16.25 „Anna Pawłowa" — film fab. cz. I
17.40 Dziennik
17.45 „Anna Pawłowa" — cz. II
19.00 Dziennik
19.40 W sobotni wieczór
21.25 Dziennik
21.30 „Z wami już spotykaliśmy się"
23.00 „Zagadka Kalmana" — film fab. cz. I
24.00 Dziennik
0.05 Program estradowy
0.55 „Ukochane kobiety" — koncert

NIEDZIELA

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 9.00, 12.05, 19.00, 20.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 6.00 Kiermasz pod kogutkiem; 7.25 Moskwa z melodią i piosenką; 8.00 Radiowy magazyn wojskowy; 9.05 Echa sportowej soboty; 9.10 Przeboje zawsze młode; 10.00 Poznajmy się — D. Pawlikowska; 11.00 Koncert przed hejnałem; 11.30 Studio S-13: Relacje z meczów I ligi piłki nożnej; 12.05 W samo południe oraz Studio S-13; 12.45 Studio S-13: Relacje z meczów I ligi piłki nożnej; 13.00 Przegląd tygodników; 13.20 Dom i my; 13.35 Studio S-13: relacja z meczów I ligi piłki nożnej; 14.00 Scena i film: 14.30 „W Jezioranach"; 15.00 Koncert życzeń; 16.00 Koncert przyjaźni z Ostrawy; 17.00 Dialogi historyczne; 17.15 Świat muzyki; 18.00 Wektory — magazyn międzynarodowy; 18.20 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego „Rytm"; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.10 Koncert na jeden głos — M. Mathieu; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Dyskografia A. Rodzińskiego z Orkiestrą Clevelandzką; 22.00 Teatr PR: „Powrót Mamy"; 23.00 Informacje sportowe; 23.10 Świat w tygodniu; 23.20 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 7.00, 17.00, 21.00; 7.10 Muzyka młodych; 8.00 Koncert w romantycznym stylu; 8.30 Program lokalny; 11.00 Koncert Orkiestry PR i TV w Warszawie; 12.00 Poczta Dwójki; 12.10 Zanim trafią na listy przebojów; 13.05 Literatura po drugiej stronie lustra — science fiction; 14.00 Piosenki z dobrą dykcją — M. Zawadzka; 14.15 Redakcja Nagrań przedstawia; 15.00 Koncert chopinowski; 15.30 Katalog wydawniczy; 15.35 Piosenki na życzenie — prowadzi B. Fabiański; 17.05 Rozmowy o muzyce z M. Hertelem; 18.00 G. Puccini: „Tosca" — opera w 3 aktach; 21.05 Wiadomości sportowe; 21.20 Wieczór płytowy CD; 23.20 Szanujmy wspomnienia; 0.10 W świecie kameralistyki; 0.55 Wiadomości.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 13.00, 19.00; 7.05 Melodie przebudzanki; 8.00 Światowid; 8.15 Komu piosenkę; 8.45 Kąty widzenia; 9.00 Muzyczny poranek filmowy; 9.30 Z mojej płytoteki; 10.00 „Tylko 50 minut": Studio 202 — wrocławski magazyn rozrywkowy; 10.50 Bliskie spotkania; 11.00 Pod dachami Paryża; 11.30 Halo, tu Polskie Radio Kraków; 12.00 Recital A. de Larrocha; 12.50 Bliskie spotkania; 13.05 Niech gra muzyka; 14.00 Prywatnie u E. Dzikowskiej; 14.15 Musicale, musicale; 15.00 Życie na gorąco; 15.30 Odkurzone przeboje; 15.50 Bliskie spotkania; 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania; 17.00 W różowych okularach; 17.30 Stare i nowe nagrania Trójkowe; 18.00 I. Iredyński — „Seans"; 19.05 Baw się razem z nami; 21.00 „Głowacze" — wiersze; 21.20 Pieśni minnesangerów; 22.00 Sto książek — sto rozmów; 22.15 Lubię szum starej płyty; 22.50 Rozmyślania przed północą; 23.00 Jam session w Trójce; 23.50 „Zaproszenie na egzekucję".

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 6.05 Kraków na muzycznej antenie; 6.55 Dla wstających w niedzielę rano — fel.; 7.10 W świątecznym nastroju; 8.00 Klejnoty muzyki i słowa; 8.20 Anegdoty i fakty; 8.50 Hymny G. Dufaya; 9.00 Transmisja Mszy Rzymskokatolickiej z kościoła Św. Krzyża w Warszawie; 10.00 Recital organowy; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Dziwny nieznajomy"; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.05 Muzyczne fascynacje, muzyczne penetracje; 12.30 Wyprawy Czwórki; 13.30 Prucki w Niedzicy; 13.45 O kulturę słowa; 14.05 Uchem Ibisa; 14.45 Przed spektaklem: „Czarodziej z Baker Street"; 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży: „Z przygód Sherlocka Holmesa"; 16.00 Quiz popularnonaukowy WIST; 17.05 Echa festiwali i konkursów muzycznych; 17.50 Dawna muzyka polska; 18.00 Koran — święta księga islamu; 18.40 Utwory fortepianowe Clary Schumann; 19.00 Alfa i Omega; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Piosenki starej Warszawy; 20.15 Wieczór muzyki i myśli: Czas na kobiety; 21.35 Z jednej płyty — Roger Hodgson; 21.50 Magazyn publicystyki kulturalnej; 22.35 Refleksje i rezonanse muzyczne; 23.25 Rozmowy intymne; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

9.00—11.00 Poranek „U dziennikarzy" — prowadzi J. Weroniczak, w nim m.in. „Jej portret" — aud. T. Kudelskiej; „Polska safona" — aud. Z. Gładyszewskiej; 21.05 Lokalne wiadomości sportowe — L. Tarasiewicza; 21.10 Muzyka.

TELEWIZJA
PROGRAM I

7.25 Program dnia
7.30 Wszechnica Rodziny Wiejskiej
7.55 „Po gospodarsku" — magazyn spraw wiejskich
8.20 „Tydzień" — magazyn rolniczy
9.00 Teleranek oraz film „Poranek foki"
10.30 DT — Wiadomości
10.40 W starym kinie: „Czarny orzeł" — film prod. USA
12.05 „Siedem anten"
12.55 „Kraj za miastem"
13.35 TV koncert życzeń
14.20 TV Festiwal Widowisk Lalkowych dla Dzieci: — Uroczystość zakończenia
15.15 „Klub sześciu kontynentów" — „Australijskie eldorado"
16.15 „Peter's pop show" — przeboje '86
17.15 „Teleexpress"
17.30 Studio Sport — I liga piłki nożnej
18.20 „Antena"
19.00 Wieczorynka — „Czarnoksiężnik z krainy Oz"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Dziedzictwo miłości" — franc. serial filmowy
20.55 „Pegaz"
21.25 Studio Sport — Halowe Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce
23.00 „Loża" — program kabaretowy
23.15 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej"
23.50 DT — Wiadomości

PROGRAM II

10.05 Film dla niesłyszących: „Dziedzictwo miłości"
11.00 „Peryskop" — wojskowy program publicystyczny
11.30 TV koncert życzeń
11.55 Niedziela w Dwójce — powitanie
12.00 „Kwadrans z hejnałem"
12.15 „Jutro poniedziałek"
12.45 „Sześć razy kobieta"
12.55 „Zwierzęta świata": „Dziwne stworzenia lasów Wenezueli" — franc. film przyrodniczy
13.25 „Kobiety, opera i Wiesław Ochman"
14.10 „Wideoteka" — finał przebojów Dwójki
14.55 „Sześć razy kobieta"
15.10 Kino Familijne: „Mario" — film prod. kanad.
16.00 „Picasso i kobiety"
16.30 „Sześć razy kobieta"
16.40 Goście Daniela Passenta — Jerzy Duda Gracz i Krzysztof Teodor Teoplitz
17.00 „Sześć razy kobieta"
17.20 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko"
18.10 „Sześć razy kobieta"
18.20 „Przeboje B. Kaczyńskiego" — „Podróż do Hiszpanii"
19.10 „W pracowni Beksińskiego"
19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Studio Sport — Halowe Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce
21.00 Wielkie filmy małego ekranu: „Saga rodu Forsyte'ów" — serial ang.
21.55 VIII Przegląd Piosenki Aktorskiej — Wrocław '87
23.00 Wieczorne wiadomości
23.05 „Sześć razy kobieta"

TELEWIZJA
RADZIECKA

5.00 Gimnastyka poranna. Film animowany. Muzyka
5.30 Dziennik
6.00 „Niech żyje niespodzianka"
6.30 Gimnastyka rytmiczna
7.15 Losowanie „Sporttoto"
7.30 Budzik
8.00 Program wojskowy
9.00 „Poczta poranna"
9.30 Klub podróży i przygody
10.30 Magazyn muzyczny
11.00 Program rolny
12.00 Zdrowie
12.45 Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce
13.45 Nasz dom
14.30 W gościnie u bajki — film fab. „Trzy orzeszki dla Kopciuszka"
15.55 Rozgrzewka sportowa
16.00 Panorama międzynarodowa
16.45 Pływanie synchroniczne o nagrodę czasopisma „Sowiecka Żenszczyna"
17.20 Film animowany
17.30 „Mój kochany detektyw" — film telewizyjny
19.00 Dziennik
19.40 Koncert z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet
21.40 Dziennik
21.55 „Zagadka Kalmana" — film fab., cz. II
23.05 Program estradowo-rozrywkowy
Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie MO — tel. 997
Pogotowie Gazowe — w dni robocze w godz. 7.15—15.15 tel 752-353, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i święta tel. 992.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

S Ł U Ż B A Z D R O W I A

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1 — tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Ambulatorium Oddziału Pomocy Doraźnej, ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne, Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

A P T E K A
DYŻUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53
Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37.
Ponadto w wolne soboty w godz. 8—15 dyżurują:
Apteka nr 05-018, ul. Warszawska 79
Apteka nr 05-067, ul. Siewna 2
Apteka nr 05-070, ul. Brontewskiego 4
Apteka nr 05-078, ul. Gen. Berlinga 8

S Z P I T A L E
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 —dyżurują oddziały dziecięce chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie. Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 7.III.1987 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41.
ODDZIAŁ GRUŹLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.
POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

W DNIU 8.III.1987 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.
ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 tel. 417-516.
POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-81.
ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1 — tel. 32-44
Telefon Zaufania — tel. 988 (czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19).

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do 9.
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3 — tel. 50-91.

— — — — — — —

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03 Giżycko 24-56
Informacja kolejowa — tel. 910.

Prowadząca numer — Dorota Wysocka.
Redaktor dyżurny — Bohdan Hryniewiecki.
Druk BZGraf. W-3

RELAKS

AIDS nie zabija uczuć

Po nagrodzonym na Festiwalu w Berlinie Zachodnim w 1985 r. filmie Risy von Pronnheim mówiącym o problemach AIDS („Wirus bez moralności") powstał drugi, poświęcony temu tematowi obraz zrealizowany w ub.r. przez Billa Shervooda (Parting Glances).

Sprawa rozpowszechniania tego filmu — traktującego o homoseksualizmie — wywołała we Włoszech żywą dyskusję. Film został wreszcie dopuszczony do ekranu, ale tylko jednego kina w Rzymie, w którym zazwyczaj wyświetlane są filmy „przy czerwonym świetle". Zdaniem części krytyki, w tym i L'Unity, jest to zasadniczym nieporozumieniem, ponieważ film Shervooda nie tylko opowiada o delikatnych sprawach, ale i robi to bardzo delikatnie.

Akcja filmu toczy się w 1983 r. Dwóch chłopców mimo swojej „inności" prowadzi wspólny, beztroski żywot. W pewnym momencie okazuje się, że ich wspólny przyjaciel muzyk jest chory na AIDS. Od tej chwili film ukazuje tylko 24 godziny z życia trójki przyjaciół. Te 24 godziny to wnikliwe i wrażliwe studium nagłego wyobcowania, radości, bólu i zbliżającej się, nieuchronnej śmierci.

Shervood przedstawił istnienie bogatej warstwy uczuć i romantyki w życiu ludzi, których natura postawiła poza „normalną" większością. Film jest protestem przeciwko niesłusznemu „wrzucaniu" problemów tych ludzi do wspólnego worka z pornografią. Wyświetlanie go w kinie „czerwonego światła" potwierdza słuszność protestu, a zarazem ukazuje jego słabość.

(P)

Nieznany obraz

W północnohiszpańskim mieście Huesca odkryto nieznany obraz Goyi z 1782 r. Do 1950 r. wisiał on w auli uniwersytetu, skąd został przeniesiony do magazynu. Leżący wśród mało wartościowych przedmiotów obraz zwrócił uwagę historyków sztuki. Został dokładnie zbadany i stwierdzono, iż wyszedł spod pędzla Goyi.

(P)



NOTKI, PLOTKI

Królowi Anglii, Karolowi I i jego małżonce przedstawiono kiedyś Tomasza Barra. Człowiek ten słynął z sędziwego wieku, miał w momencie prezentacji u dworu 152 lata i przy tej okazji nieco chełpliwie poinformował monarchę, że znał dziewięciu poprzednich królów Anglii, poczynając od Edwarda IV. Król i królowa przyjęli tę wiadomość z dość ponurymi minami. Wreszcie królowa zapytała dość kwaśno i nieżyczliwie:

— Cóżeś waść robił innego niż ludzie, którzy nie dożyli tak sędziwego wieku?

— Najjaśniejsza pani — odrzekł rześko Barr — w setnym roku życia zostałem oskarżony o ojcostwo bękarta, i... zostałem skazany!

✲

Na obiedzie wydanym przez króla Francji, Ludwika Filipa, zatruł się na śmierć nadworny poeta, Vatou. Doniesiono o tym Aleksandrowi Dumas. Pisarz począł dopytywać się o szczegóły.

— Wszyscy zachorowali? Dwór, książęta, damy?

— Wszyscy, niestety...

— Ale umarł tylko Vatou?

— Tylko on.

— O pochlebca!

(Om)

Z respektem panowie

Repr. ACH

„BURDA" po rosyjsku

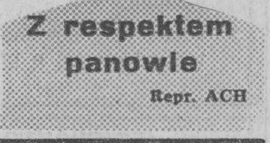
Z okazji Dnia Kobiet, w Związku Radzieckim, w nakładzie 100 tys. egzemplarzy ukaże się pierwsze rosyjskojęzyczne wydanie „Burdy".

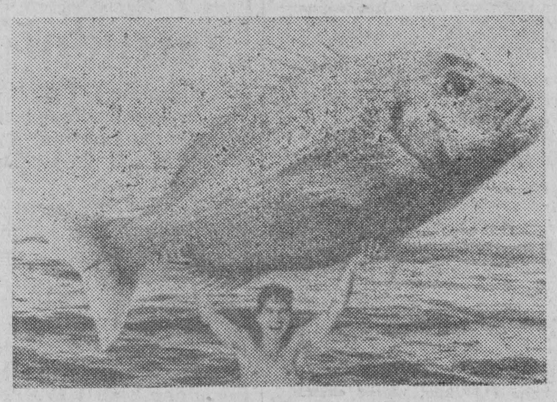
Z tej okazji w Moskwie odbyła się rewia mody, na której zaprezentowano modele, które znajdą się w marcowym wydaniu tego popularnego zachodnioniemieckiego magazynu. Specjalnie na tę okazję do Moskwy przybyła jego wydawczyni **Aenne Burda.**

Zachodnioniemiecka dyktatorka mody spotkała się z panią **Raisą Gorbaczow.** Wyraziwszy zadowolenie z rozpoczęcia współpracy ze Związkiem Radzieckim, Aenne Burda, podkreśliła, że należy ją pogłębiać. Mamy wiele planów i pomysłów w tym względzie. Myślimy m.in. o drukowaniu magazynu w radzieckich oficynach.

(P)

TAAKA RYBA!





W TELEWIZJI



W SOBOTĘ, 7 MARCA w Antologii Dramatu Powszechnego zobaczymy dramat Eurypidesa „Elektra" w reż. A. Hanuszkiewicza, a w roli głównej ZOFIĘ KUCÓWNĘ (na zdjęciu).

CAF — I. Radkiewicz



W NIEDZIELĘ, 8 MARCA w Dniu Święta Kobiet program pt. „Kobiety, opera i Wiesław Ochman"

CAF — J. Klein



W Teatrze Telewizji w PONIEDZIAŁEK, 9 MARCA sztuka Ivo Bresana „Przedstawienie Hamleta we wsi Głucha Dolna" w reż. Olgi Lipińskiej, w jednej z ról — BEATA POŹNIAK (na zdjęciu).

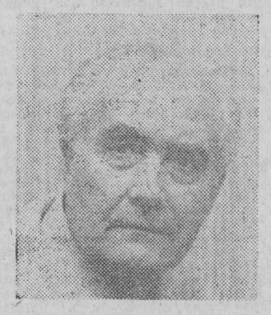
CAF — E. Radoch



9 MARCA film TVP w reż. R. Bera „Ślepy tor", a grają m.in. Jacek Woszczerowicz i Kazimierz Rudzki.

NA ZDJĘCIU: JACEK WOSZCZEROWICZ.

CAF — Z. Matuszewski



W PIĄTEK, 13 MARCA w filmie „Szyfry" obok Zbyszka Cybulskiego zobaczymy też m.in. JANA KRECZMARA (na zdjęciu).

CAF — M. Sokołowski

Mniej więcej autentyczne

☆ Według rachunków tygodnika **„Wybrzeże", około 40 proc. dochodów budżetu państwa pochodzących z podatku obrotowego uzyskuje się ze sprzedaży alkoholu.** W każdej złotówce wydanej na wódkę 80—90 groszy stanowi podatek obrotowy.

I jak tu nie pić? Jak najbardziej...

☆ W sanatorium w **Busku** — jak podaje **„Słowo Ludu"** — jeden z lekarzy dziwił się mocno, że kilku kuracjuszy umawiało się codziennie po zabiegu w sklepie muzycznym. Rzecz wydawała się tym dziwniejsza, ponieważ w tej miejscowości uzdrowiskowej nie ma żadnego sklepu muzycznego.

I oto wyszło szydło z worka. Pewnego wieczoru lekarz odwiedzając kuracjuszy w pokoju dostrzegł **instrument... pół basa na stole...**

☆ **„Kurier Podlaski"** zajął się liczeniem urzędników państwowych w woj. białostockim. Z tego co przeczytaliśmy, wygląda na to, że redaktorzy „KP" mają kłopoty z rachowaniem do tysiąca. W artykule pt. **„Who is who?"**, na pierwszej stronie napisano:

„W administracji państwowej woj. białostockiego pracuje ponad 2700 osób, o 400 więcej niż przed dwoma laty". Później, na stronie 5, dowiadujemy się czegoś przeciwnego — pracuje tam **o 400 urzędników mniej.**

Jest takie swojskie powiedzenie: Bez pół litra nie razbierosz.

☆ Kieleckie **„Słowo Ludu"** relacjonuje spotkanie młodzieży z lokalnymi władzami. Z ust działacza wojewódzkiego padło stwierdzenie, że video, to doskonała rzecz, tylko nie potrafimy go właściwie wykorzystać. Zaproponował on nagranie wzorcowej narady i odtwarzanie na zebraniach szkoleniowych młodzieży.

Jak się zdaje, pomoże to w realizacji naszego hasła sprzed kilku miesięcy — **„Narada dobra na wszystko!"**

☆ Redaktor z wrocławskiej **„Gazety Robotniczej"** przypadkowo podsłuchał rozmowę telefoniczną kierowniczki piekarni i dokładnie zanotował:

„Nie mogę zabezpieczyć, schodzę z małego na duży, jeden na chorobowym, a drugi mówi, że mały mu w chłodzie nie rośnie".

A po co wystawia na zimno? — pytamy nie bez kozery.

☆ **Tow. Władysław Machejek,** marksista z przekonania i praktyki, w ostatnim swoim felietonie **„Z mojego obserwatorium"** na łamach **„Życia Literackiego"** sypie jak z rękawa cytatami z Pisma Św., A to przytacza św. Mateusza Ewangelistę, a to Księgę Przysłów ze Starego Testamentu.

Jak tak dalej pójdzie po tej drodze, maluczko, a doczekamy się nawrócenia...

☆ Dyrektor z **Białostockich Zakładów** skierował pracownika zatrudnionego w charakterze kopisty na kurs obsługi windy, choć nie przewidywał dla niego etatu windziarza. Ten nieszczęśliwie oblał egzamin, za co przełożony pozbawił go podwyżki pensji. Obecnie w zakładach na próżno poszukuje się kandydatów na kurs, w obawie przed podobnymi konsekwencjami. Chyba, że dyrekcja wprowadzi egzaminy poprawkowe oraz komisyjne... Dlaczego to studenci mają więcej szans na egzaminach, aniżeli przyszli windziarze? — zadają sobie pytanie pracownicy BZ.

ZAGUBIONE SERCA

Do redakcji **„MWA"** nadeszły kolejne listy Czytelników zainteresowanych działalnością **Stowarzyszenia Wszystkich Najlepszych** i specjalnie osobą **Eustachego Gęsiewskiego** — podsołtysa z **Baranek.** Oddajmy im głos. Na naszą odpowiedź przyjdzie jeszcze poczekać.

„Z ubolewaniem na duszy i ciele muszę zapytać, czy podsołtys z Baranek rzeczywiście istnieje. To głupie co teraz napiszę, ale pokochałam Baranki, a w szczególności podsołtysa Gęsiewskiego, chociaż nigdy go na oczy nie widziałam. Kocham jego Baranki, jego nazwisko, jego imię. Jego...

Od pewnego czasu myślę o moim Gęsiewskim. Mało tego — śni mi się on po nocach. Muszę dodać, że jestem uczennicą. Zdaję w tym roku maturę i to wielkie nie odwzajemnione uczucie (pierwsze w życiu) nie pozwala mi zabrać się do trudnej i wyczerpującej pracy umysłowej. Błagam, pomóżcie mi! Miejcie na względzie moją osobę i umożliwcie nam spotkanie. Niech spotkają się nareszcie dwa serca zagubione. **Zrozpaczona i wołająca o pomoc — Grażyna Musset."**

Natomiast **Klementyna Słowik** pisze do nas m.in.:

„Ponieważ mieszkam niedaleko Baranek chciałabym się dowiedzieć coś więcej o Stowarzyszeniu, a zwłaszcza, czy ja, prosty, szary człowiek mogłabym należeć do niego. A może mogłabym stworzyć Koło Wszystkich Najlepszych u siebie? Mam jeszcze jedno pytanie dotyczące podsołtysa. Czy nie był on nadsołtysem w Tryczówce? Mój tata powiedział, że nazwisko znajome, ale stanowisko nie zgadza się."

Kradzież w świątyni Jerash

Dokonano rabunku i dewastacji jednego z najcenniejszych zabytków Jordanii. Złodzieje skradli m.in. statuę lwa, rzeźbioną w kamieniu, pochodzącą z czasów rzymskich i ważącą około 50 kilogramów. Lew był częścią fryzu w świątyni Zeusa, zbudowanej w II wieku n.e. Ruiny świątyni Jerash znajdują się w odległości 30 kilometrów na północ od stolicy Jordanii — Amanu.

(Om)

Henna znowu popularna

Czarne, błyszczące włosy są typowe dla kobiet znad Eufratu i Tygrysu. W ostatnim jednak czasie w Bagdadzie i w całym kraju coraz więcej Irakijek farbuje swoje włosy na rudy kolor. Kolor ten uzyskują one stosując hennę. Jest to jakby nawrót do czasów staroegipskich pod panowaniem faraonów.

(Om)

SZACHY

REDAGUJE KANDYDAT NA MISTRZA DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Przed tygodniem przedstawiłem sylwetkę trzeciego mistrza świata **Jose Raula Capablanki.** Miał on bardzo bujne i interesujące życie. Staralem się zaprezentować je w miarę dokładnie i stąd też zabrakło mi miejsca na anegdotkę o genialnym Kubańczyku.

Cofnijmy się zatem do wielkiegu turnieju międzynarodowego w San Sebastian w 1911 r. Został nań zaproszony młody Capablanca, który do tej pory nie miał na swym koncie żadnych wybitnych osiągnięć. Wprowadzenie Kubańczyka do turnieju arcymistrzowskiego nie bardzo spodobało się **starszym mistrzom.** Przeciwko udziałowi w tej imprezie przyszłego mistrza świata protestowali m.in **NIMZOWITSCH i BERNSTEIN.**

W przeddzień rozpoczęcia rozgrywek właśnie ci dwaj arcymistrzowie potykali się w towarzyskich partiach. Oglądający grę Capablanca w pewnym momencie pozwolił sobie poczynić jakąś uwagę. Wówczas to niezbyt grzecznie odpowiedział mu Nimzowitsch.

W takiej sytuacji Capablanca zaproponował mu rozegranie kilku partii o wysoką stawkę. Nimzowitsch przyjął wyzwanie i ku zaskoczeniu i zadowoleniu kibiców przegrał wszystkie partie. W tej sposób został skarcony.

Kara nie ominęła również **Bernsteina. Los sprawił, że już** nazajutrz musiał rozegrać turniejową partię z Capablanką. Piękne zwycięstwo odniósł Kubańczyk a gra otrzymała nagrodę za piękność.

—●—

Nie tak dawno dobiegł końca w Warszawie turniej strefowy mistrzostw świata mężczyzn. Dogrywka pomiędzy Marinem (Rumunia), Kirilem Georgiewem (Bułgaria) i Schmidtem (Polska) przyniosła niespodziewany rezultat. Zwyciężył i awansował do turnieju międzystrefowego Marin. Dlaczego jego sukces uznaję za niespodziankę? Otóż Rumun ma tytuł mistrza FIDE, a Georgiew i Schmidt — arcymistrza, co oznacza, że są o dwie klasy wyżej sklasyfikowani od rywala. Mają także od niego lepszy ranking. A mimo to obaj z nim przegrali.

Warszawski turniej otworzył **nowy cykl mistrzostw świata.** Tymczasem poprzednia edycja jeszcze nie została zakończona. Stało się to za sprawą rewanżowego meczu Kasparow — Karpow, który znacznie przedłużył rozgrywki.

Od kilku dni w hiszpańskiej miejscowości Linares trwa finałowy mecz pretendentów z poprzedniego cyklu. Spotkali się w nim **ANDRIEJ SOKOŁÓW i ANATOLIJ KARPOW.** Zdaniem większości, w tym i Kasparowa, faworytem pojedynku jest Karpow. Jego zwycięstwo oznaczałoby kolejny mecz o mistrzostwo świata w „starym" składzie Kasparow — Karpow. Zwycięzca meczu w Linares zyska bowiem prawo do gry z Kasparowem o szachową koronę.

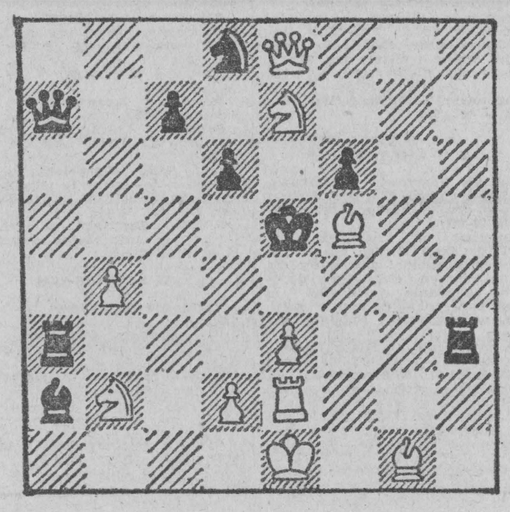
Po pierwszych trzech partiach prowadzi Karpow 2:1. Nie można jednak powiedzieć, że eks-mistrz świata ma już przewagę. W pierwszej grze Sokołow ostro atakował i tylko jego błąd pozwolił Karpowowi uratować remis. Z kolei w drugiej partii przeważał Karpow, ale gra zmierzała do remisowego zakończenia. I wtedy to Sokołow pomylił się w dość prostej sytuacji i musiał poddać się.

Oto pierwsza partia tego meczu nagrodzona przez kibiców burzą oklasków.

Sokołow — Karpow
Linares 1987 r.
Obrona Caro-Kann

1. e4 c6 2. c4 d5 3. cd5 cd5 4. ed5 Sf6 5. Sc3 S:d5 6. Sf3 e6 7. d4 Ge7 8. Gc4 0—0 9. 0—0 Sc6 10. We1 a6 11. Gb3 S:c3 12. bc3 b5 13. Hd3 Wa7 14. Gc2 g6 15. Gh6 We8 16. He3 Wd7 17. h4 Gf6 18. Gg5 Gb7 19. Hf4 G:g5 20. S:g5 Hc7 21. Hf6 S:d4 22. G:g6 hg6 23. cd4 Wd5 24. Wac1 Hd7 25. Wc5 He7 26. W:e6 H:f6 27. W:f6 Wd7 28. a3 Kg7 29. Wb6 We2 30. Wc3 Wd2 31. Sf3 G:f3 32. W:f3 W2:d4 33. W: :a6 W:h4 34. g3 Wh5 35. Kg2 Whd5 remis. Zdaniem arcymistrza Świesznikowa posunięcie 25. Se4 stwarzało większe szanse na zwycięstwo.

ZADANIE NR 217
MAT W TRZECH POSUNIĘCIACH



WŚRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY W TERMINIE SIEDMIODNIOWYM NADEŚLĄ PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE ZADANIA ROZLOSUJEMY NAGRODĘ KSIĄŻKOWĄ.

POCZTA NATALII

Miła pani Zofio. Jak trafnie pani zauważyła — inne dziewczyny, ewentualne kandydatki na żony młodych rolników — nie odezwały się. Nie zareagowały na interesujące listy chłopców. Ma pani również rację co do oporów trudnych do przezwyciężenia. Wieś się zmieniła i zmienia, ale jeszcze nie na tyle aby stanowiła alternatywę dla każdej dziewczyny. Nadal potrzebne są „siłaczki" czy Justyny z „Nad Niemnem"...

Pani osobista historia jest bardzo wymowna. Być może da do myślenia niejednej oczekującej na bohatera swego życia. To prawda, że często szukamy szczęścia gdzieś daleko, a ono przechodzi niezauważalnie tuż obok. I w tym rzecz, aby je dostrzec w porę.

—×—

Droga Natalio! Powiedz, poradź, czy mam rację, gdy dopominam się stanowczo, aby domownicy NIE OTWIERALI LISTÓW adresowanych wyraźnie na moje imię i nazwisko? Od kilku już lat nie mogę rozwiązać tego problemu. Rodzice, a zwłaszcza mama, są przekonani, że mają prawo odklejać moje koperty i czytać wszystko, co ktoś do mnie pisze. Mówią, że to z troski o mnie. A ja wiem, że to czysta ciekawość i najzwyklejsze wtrącanie się. Nie mogę tego znieść. Co mam robić?

GRZEGORZ

Twoi najbliżsi, Grzegorzu, nie mają racji! Tajemnica korespondencji jest chroniona nie tylko zwyczajowo ale i prawnie. Imiennie adresowane koperty otwiera się tylko bez adresata w wyjątkowych okolicznościach. Nigdy nie powinno to być domowym obyczajem! Ani biurowym. List imienny jest osobistą własnością adresata. Tylko ON SAM może udostępnić innym jego treść. I tak bywa między bliskimi.

Spróbuj spokojnie przekonać domowników, iż nie mogą cię lekceważyć, traktować poniżająco. Ostatecznością jest osobiste odbieranie listów na poczcie (zastrzeżonych adnotacją „Poste restante"). Tu jednak chodzi o co innego — o zrozumienie jednej z podstawowych zasad współżycia między ludźmi. Także najbliższymi.

Natalia

Pani Natalio. Czytam wszystkie listy zamieszczone w pani „poczcie". Są w nich ludzkie przeżycia i sprawy, z którymi nie każdy może sobie poradzić, nawet mając obok bliskie osoby. Wzruszały mnie najbardziej listy młodych rolników, na próżno rozglądających się za kandydatkami na żony. Gdzie są dziewczyny, które chciałyby mieszkać na wsi i być gospodynią „całą gębą" w nowocześnie urządzonym domu?

Oczekiwałam, że oprócz „Dziewczyny z Wasilkowa", wypowiedzą się inne. Są zapewne jak ona — odważne, zdolne przełamać wszelkiego rodzaju opory i podjąć decyzję zostania żoną rolnika. Wystarczy pojechać na wieś aby z łatwością przekonać się o ogromnych przemianach jakie zaszły w życiu mieszkających tam ludzi. W iluż domach jest znacznie wygodniej, dostatniej niż w mieście. Wiem, że młodzi ludzie szukający żon, co zresztą wyczuwa się też w ich listach — są mężczyznami wrażliwymi, wykształconymi, fachowcami w różnych specjalnościach rolniczych. Wydaje mi się, że mądra, zapobiegliwa dziewczyna, zamiast „pietruszkować" w mieście, mogłaby zamieszkać na wsi, mieć rodzinę, męża, i bogate życie — dosłownie i w przenośni.

Sądząc z tego, że wszystkie listy chłopców zawierały pytania o „dziewczynę z Wasilkowa" — inne panny nie zainteresowały się możliwością zamążpójścia za rolnika. Na koniec chciałam się zwierzyć, że sama kiedyś zrezygnowałam z takiej szansy i dziś mocno tego żałuję — ale już za późno. Kochałam chłopca ze wsi, a i on miał dla mnie wiele uczucia, tylko był nieufny bo wiedział, że moja rodzina nie zgodzi się na to małżeństwo. Tak było. Znaleźli mi chłopca z miasta, jak się potem okazało, już był prawie alkoholikiem. Przeżyłam koszmar. Zostałam sama z dzieckiem. A mój dawny ukochany rolnik jest troskliwym mężem innej szczęśliwej dziewczyny...

ZOFIA

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) między stromymi ścianami górskimi, 5) buldożer, 11) herb z tarczą, hełmem i labrami barokowymi, 14) miara czegoś, 15) solenizant z 3 lutego, 18) rodzaj statywu, 20) rozpruwacz, 22) prawy dopływ górnej Wisły, 23) Rodem z Tuły, 26) zabieg płucny, 27) nie ma go bez ognia, 28) Baba, 29) szkic, streszczenie, 30) staropolska uraza, 32) Ewa Wiśniewska, 35) duży zbiornik do przechowywania cieczy, 38) przestroga związana z przykrym doświadczeniem, 40) starożytne skorupki gliniane służące do sporządzania notatek, 42) drzewo z rodziny brzozowatych, 43) miejsce do bicia się, 44) egzotyczna jaszczurka, 45) sznurek z uchwytami służącymi jako zabawka i do ćwiczeń sportowych, 46) Barbara dla górników.

PIONOWO: 1) imieninowy satelita Pawła, 2) znaczne nagromadzenie czegoś, 3) projekt, zamiar, 4) skrzydło wiatraka, 6) maź, breja, 7) sierpowy albo prosty, 8) burmistrz hiszpański, 9) może być polarna, 10) popularna gra liczbowa, 12) skrzat, 13) pospolity konsument chleba, 16) w rodzinie, w zakonie lub w szpitalu, 17) mieszkanka jednej z republik radzieckich, 19) achtel, 21) gobelin, 24) w marynarce wojennej albo w szachach, 25) niebezpieczny dla pływaka, 30) ogłoszenie w prasie, 31) długotrwały okres bez deszczu, 33) kamizelka ratunkowa, 34) sieczenie trawy, 36) biblijny brat Mojżesza, 37) grzyb albo ptak, 39) miejsce klęski Hannibala w wojnie ze Scypionem, 41) element przyrody.

„HLB"

Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 56".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 56

POZIOMO: rękopis, wyprawa, parów, stora, sport, demoralizator, ananas, raster, kurzawa, Regina, Moskwa, reorganizacja, czart, Tatry, radło, artysta, Minerwa.

PIONOWO: restauracja, kłoda, plama, spór, król, wwóz, pasta, aport, alternatywa, rentier, posesja, Oskar, aorta, iwasi, arama, Grant, notes, octan, katar, góra, nuda, złom.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie" nr 44 z 21—22 lutego br. nagrody książkowe wylosowali: **Walentyna Kozioł** z Elbląga, **Barbara Kulesza** ze wsi Kulesze-Litewka, **Dariusz Parzych** z Ełku, **Zbigniew Miszkiel** z Suwałk oraz **Roman Dudel** z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody prześlemy pocztą. Mieszkaniec Białegostoku proszony jest o zgłoszenie się po odbiór książki do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2.

(bm)

